

Dymisja rządu

Rząd Korei Południowej podał się do dymisji. Jak pisze Agencja Reuters, poinformowano o tym w Seulu po posiedzeniu rządu, na którym omówiono wyniki wyborów do parlamentu, które zostały przeprowadzone w ub. tygodniu.

Prowokacje USA

Jak informuje agencja KCNA, amerykański samolot wywiadowczy „SR-71” wlaśnie w przestrzeni powietrznej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. W związku z odbywającymi się od 1 lutego prowokacyjnymi manewrami „Team Spirit-85” mnożą się wypadki naruszania granicy powietrznej KRLD przez Stany Zjednoczone.

Nowa broń w Europie

Administracja Ronald Reagana prowadzi tajne prace przygotowawcze w celu wyposażenia rozmieszczonych na terytorium Europy zachodniej 155-milimetrowych haubic w pociski nuklearne. Chodzi tu o pociski o podwyższonym promieniowaniu.

Gazeta na jedwabiu

W historii prasy peruwiańskiej zanotowano interesujący fakt — wydania gazety na jedwabiu. Tę niezwykłą decyzję powzięła redakcja gazety „Oriente”. Nie było to bynajmniej podjętym dążeniem do oryginalności. Po prostu w mieście nie było odpowiedniego papieru gazetowego.

5-osobowa rodzina zatruta się gazem

Tragiczny w skutkach wypadek miał miejsce w Wałbrzychu. Śmiertelnemu zatruciu gazem uległa 5-osobowa rodzina: 33-letni Mieczysław K., jego żona 27-letnia Bogumiła oraz troje dzieci w wieku: 15 roku oraz 4 i 5 lat.

Znikające banknoty

Chemicy hiszpańscy zaproponowali niedawno niezwykłą metodę ochrony sejfów przed złodziejami. Jej istotą jest następująca: banknoty i papiery wartościowe pokrywa się specjalnym środkiem. W celu skorzystania z środków płatniczych, trzeba przedtem neutralizować działanie substancji. W przeciwnym razie banknoty dosłownie znikają w oczach pozostawiając po sobie tylko trochę pyłu.

Spokojny karnawał



Mimo, iż upłynęły już trzy dni karnawału w Rio de Janeiro, to naliczono jedynie 25 ofiar śmiertelnych. W zeszłym roku zanotowano 171 gwałtownych zejść śmiertelnych, a rekord padł w 1982 roku — 238 trupów. W tym roku do Rio de Janeiro przybyło ok. 800 tysięcy turystów, w tym 120 tys. obokrajowców.

Słowem, które jak refren przewija się w każdej rozmowie na temat założeń ordynacji, jest demokracja. Definicji tego pojęcia jest pewnie kilka, nie zatem dziwnego, że i w dyskusji na interesujący nas temat treści podkłada się pod nie rozmaite. Dla jednych propozycje Rady Państwa spełniają wszelkie warunki, by określić je mianem superdemokratycznych, dla innych — są one wciąż zbyt ostrożne i w ich rozumieniu z demokracją wiele wspólnego nie mają. Są to oczywiście punkty widzenia skrajnej, gdzieś pośrodku zostaje miejsce na refleksję trzeźwiejszą, na faktyczną ocenę kroku, jaki się czyni dla zdemokratyzowania prawa wyborczego.

To określenie wydaje się najważniejsze, by skontatować istotę zmian, które proponują założenia nowej ordynacji, a dla których najlepszym chyba punktem odniesienia może być poprzednia — czyli z 1976 roku — ordynacja wyborcza. Nie zajmując tu arbitralnego stanowiska w kwestii, czy są to zmiany wystarczające, zwrócić może tylko uwagę na niektóre ich elementy, a to pozwoli dojść do wniosku, że są one jednak zasadnicze. I znaczący może od samego początku procesu wyborczego, czyli od momentu

wytłaniania kandydatów. Poprzez rozszerzenie i jasne określenie podmiotów uprawnionych do wysuwania kandydatów i równie jasne określenie reguł ich weryfikacji, założenia nowej ordynacji umożliwiają wyborcom już na tym etapie realny wpływ na ostateczny kształt list

nał projekt ORDYNACJI

wyborczych, podczas gdy poprzednio proces ten odbywał się na dobrą sprawę zupełnie poza nimi. Znamienne jest tu wprowadzenie obowiązku prezentacji, której to instytucji poprzednia ordynacja nie znała, a która każdemu z osobna daje w tej chwili szansę i prawo wyrażenia opinii o prezentowanym, co

może zdecydować o umieszczeniu bądź nie umieszczeniu go na liście wyborczej. Jakby dalszym ciągiem i logiczną konsekwencją tego, o czym napisaliśmy wyżej, jest forma listy wyborczej w okręgu. Zaproponowano tu, analogicznie jak przy wyborach do rad narodowych, ze-

Różnice zasadnicze

stawianie kandydatów parami w obrębie jednego mandatu, rezygnując z praktyki tzw. miejsc mandatowych i pozamandatowych. Wprawdzie proponowane zasady obliczania głosów zakładają, że w wypadku, gdy głos oddany jest bez skierowania, przypisywany będzie pierwszemu w tej parze, ale w porównaniu

z poprzednią ordynacją jest to ogromny postęp, gdyż wyklucza się faktycznie istniejący wówczas automatyzm aktu wyborczego, składając wyborcę do zastanowienia się i wyboru, a nie oddawania głosu.

Sprawą wreszcie o kapitalnym znaczeniu jest danie wyborcom prawa autentycznego wpływu na to wszystko, co stać się może już po wyborach. Przede wszystkim więc założenia mówią, iż każdy wyborca (w poprzedniej ordynacji zapisu takiego nie było), upoważniony jest do złożenia protestu, w rezultacie którego wszczęte będzie postępowanie o unieważnienie wyborów. W trakcie kadencji zaś wyborcy mogą złożyć wniosek (wymagane jest przy tym poparcie 10 procent uprawnionych do głosowania w danym okręgu), o odwołanie posła, który swoim postępowaniem bądź uchylaniem się od prac w Sejmie, zawiódł ich zaufanie. A na koniec trzeba by jeszcze wspomnieć znów o nowej, zaproponowanej w założeniach instytucji, jaką są wybory uzupełniające w przypadku wygaśnięcia mandatu poselskiego. Wyeliminuje to praktykę obsadzania mandatów ludźmi, których faktycznie nikt w wyborach nie poparł, albo którzy otrzymali smłokomy procent głosów. (brz)

DZIENNIK ŁÓDZKI Najstarsza gazeta Łodzi

OBRADE KOMISJI REFORMY GOSPODARCZEJ I POLITYKI EKONOMICZNEJ KC PZPR

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Kazimierza Barcikowskiego, obradowała wczoraj Komisja Reformy Gospodarczej i Polityki Ekonomicznej KC PZPR. Głównym tematem obrad były węższe problemy rozwoju społeczno-gospodarczego i przestrzennego zagospodarowania kraju do 1995 r. oraz założenia do koncepcji wariantów NPSG na lata 1986-90. Przedstawił je przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier — Manfred Gorywoda. Zakładają one m.in. realizację takich oczekiwań społecznych, jak: równowagę sytuacji rynkowej, ograniczenie tempa inflacji, poprawa warunków mieszkaniowych, usprawnienie funkcjonowania szeroko rozumianych usług oraz poprawa stanu ochrony środowiska naturalnego. M. Gorywoda podkreślił, że w przyszłej 5-letniej wystąpią liczne uwarunkowania rozwoju gospodarczego. Ogólnie charakteryzują się one tym, że nastąpi zmniejszenie tzw. czynników ilościowego rozwoju — przyrostu zasobów siły roboczej, surowców i materiałów. (FAP)

Mróz trzyma mocno

Polska znajduje się ciągle pod wpływem mroźnego powietrza z północnego wschodu. W najbliższym czasie nie zanosi się na większą zmianę pogody — i prawdopodobnie będziemy mieli cały luty mroźny. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje od 20 do 24 bm. utrzymywanie się mrozu. Spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami śniegu. Temperatury maksymalne będą od minus 4 do minus 12 st., a minimalne od minus 12 do minus 20 st.



PIERWSZE NA ŚWIECIE Centrum Inżynierii Genetycznej

Naukowcy ze Stanów Zjednoczonych oraz kilku krajów zachodnich i Trzeciego Świata uchwalili powołanie pierwszego na świecie Międzynarodowego Centrum Badawczego Inżynierii Genetycznej i Biotechnologii.

Pełna operatywność centrum powstającego pod egidą oenzytowskiej organizacji rozwoju przemysłowego, posiadającego bazy we Włoszech, w Turcji oraz w Indiach, w Delhi, ma nastąpić w okresie trzech lat. Pierwsze pięć lat działalności centrum pokryte zostanie z budżetu w wysokości 40 mln dolarów, przeznaczonych na programy badawcze oraz szkoleniowe.

Według oświadczenia badaczy Jonasa Salka z USA oraz Luisa Leloiira z Argentyny, omawiana jest również współpraca z innymi placówkami badawczymi w zakresie normy bezpieczeństwa metod manipulowania genami. Amerykański uczone podkreślił następnie, że głównym celem prac badawczych centrum będzie kon-

„Szkodliwa” książka

Smutny los spotkał książkę znanego lekarza brazylijskiego Jorge Pacha — „Lepiej nie palić”. Napisała żywym, przekonującym językiem, wywarła ona duży wpływ na palaczy papierosów: wielu z nich zrezygnowało ze szkodliwego nałogu, postanawiając oszczędzić zdrowie, a jednocześnie zmniejszyć niepotrzebne wydatki. Jednakże powodzenie książki poważnie zaniepokoiło właścicieli fabryk papierosów. Wykorzystując swoje możliwości finansowe i powiązania „królowie tytoniu” koniecznie musieli właścicieli księgarni do wysowania i póleć nie sprzedać części nakładu „szkodliwej” książki.

Posiedzenie Prezydium Rządu

18 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt sprawozdania rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z realizacji międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych, uchwalonych przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 16 grudnia 1966 r.

Przedłożony przez ministra sprawiedliwości projekt dotyczy lat 1978-1984. Okres ten charakteryzował się rozwojem instytucjonalnych gwarancji praw i wolności obywatelskich, tak w sferze stanowienia prawa, jak i jego stosowania. Dokonana została daleko idąca przebudowa stanu prawnego, będąca konsekwencją realizacji socjalistycznej odnowy życia społeczno-politycznego i gospodarczego. Zmiany dotyczyły znacznego rozszerzenia sadowej ochrony praw obywateli oraz praw organizacji społecznych i zawodowych, wpro-

wadzenia nowych form udziału obywateli w kierowaniu sprawami publicznymi poprzez samorządy pracownicze, zawodowe i terytorialne o szerokich kompetencjach, bardziej precyzyjnego określenia niektórych przesłanek prawnych regulujących korzystanie przez obywateli z praw i wolności. Wzmocniona została pozycja terenowych organów przedstawicielskich w wyniku realizacji uchwalonej w 1983 roku ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego. (Dalszy ciąg na str. 2)



W Australii wylała rzeka Waiomo powodując powódź w okolicznych miasteczkach.

W Szwajcarii benzyna na kartki?

Czy Szwajcarom grozi benzyna na kartki? Niewykluczone. To nie żart, lecz realna perspektywa, wynikająca ze stanu lasów w tym górskim kraju. Oto w Bernie zbiera się nadzwyczajna sesja parlamentu szwajcarskiego — Rada Narodowa, w celu podjęcia dyskusji nad stanem lasów. Trzeba dodać, że w historii federacji helweckiej tylko 3 razy zwoływano nadzwyczajne sesje parlamentu, w tym z powodu wybuchu I i II wojny światowej. Nadzwyczajna sesja w sprawie ochrony lasów, zwołana na żądanie deputowanych socjaldemo-

kratycznych, jest więc najwymowniejszym dowodem uwagi, jaką przywiązuje się w Szwajcarii do problemów ochrony środowiska. Jeździć, czy nie jeździć — oto jest pytanie, które ma być w niedługim czasie rozstrzygnięte. Jest przy tym paradoksem, że Szwajcarzy zastanawiają się nad ograniczeniem zużycia benzyny w chwili, kiedy w Genewie nadzwyczajna konferencja ministrów państw OPEC radzi nad zmniejszeniem produkcji i cen na ropy wobec stałej nadwyżki podaży nad popytem.



W pobliżu stolicy Peru — Limy rozbił się samolot pasażerski. W katastrofie poniosło śmierć 67 osób. N/ż wrak samolotu w dżungli, niedaleko Limy.

Zdjęcie roku



Pierwszą nagrodę i tytuł „Zdjęcia roku” otrzymała praca „Katastrofa w Bhopalu” fotoreportera agencji GAMMA Pablo Bartholomewa, na konkursie fotograficznym „World Press Photo” w Amsterdamie.

CO DZIEN CONIESIE

W 50 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.34, zajdzie zaś o 16.57.

Imieniny obchodzą

Arnold, Konrad, Piotr

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie przeważnie duże. Okresami dzień śniegu. Temp. maks w dzień około minus 13 st. Wiatr słaby i umiarkowany, porywisty, północno-zachodni i północny.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 996,7 hPa (747,6 mm).

Ważniejsze rocznice

1880 — Ur. K. Jeżewski, pedagog, działacz społeczny  
1473 — Ur. M. Kopernik, astronom

Taka sobie myśl

Najważniejsze jest, by gdzieś istniało to, czym się żyło.

Uśmiechnij się



— „Pip... pip... trzy-na-sta pięćdziesiąt pięć... pip... pip... trzy-na-sta...”

# Posiedzenie Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1)

Podjęto zmiany legislacyjne w tym zakresie, które w tym celu zostały wypracowane przez różne środowiska społeczne w tym z siedzibą przez robotników, między innymi w porozumieniu z samorządami powstającymi w ramach Federacji Robotników Odrodzenia Narodowego. Były one konsekwentną realizacją woli ludzi pracy wyrażonej w uchwałach IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR.

Zasadnicze znaczenie dla realizacji praw obywatelskich i politycznych w Polsce mają uchwały Sejmiku PRL ustawy konstytucyjnej. System organów państwowych poszerzony został o Trybunał Konstytucyjny i Trybunał Stanu. Najwyższa Izba Kontroli, powołana do kontroli organów administracji państwowej, podporządkowana została bezpośrednio Sejmowi. Rozwinięta została konstytucyjna zasada ustrojowa dotycząca dominującej roli robotników przez przyjęcie postanowienia, iż Polska Rzeczpospolita Ludowa ukształtowała ogólnonarodowe dążenia klasy robotniczej, a w jej dorobku i aktywności, rozszerza udział robotników w rozwiązywaniu spraw państwa, społeczeństwa i gospodarki oraz umacnianiu sojuszu robotniczo-chłopskiego. Przyjęty został konstytucyjny zapis o trwałości indywidualnych gospodarstw rolnych.

W tym okresie nastąpił jednak w Polsce również stan wyjątkowo niebezpieczny, zagrożony chronionym konstytucyjnie podstawowym interesem narodu i państwa. Wynikał on z rozwoju wydarzeń w 1981 r. W tych warunkach konstytucyjne organy PRL podjęły suwerenne decyzje o czasowym zawieszeniu lub ograniczeniu niektórych praw.

Sprawozdanie obszernie naświetla — w odniesieniu do poszczególnych postanowień paktu — treść prawa polskiego uchwalonego w latach 1979-1984 oraz praktykę jego stosowania.

Prezydium Rządu zatwierdziło sprawozdanie, które przedstawione zostało sekretarzowi generalnemu ONZ.

Prezydium Rządu kontynuowało rozpatrywanie problemów mających na celu zwiększenie efektywności gospodarowania, oszczędności i przeciwdziałania marnotrawstwu. Skoncentrowano uwagę na zagadnieniach racjonalnej gospodarki zasobami i wykorzystaniu odpadów przemysłowych.

Z raportów przedłożonych przez ministrów: gospodarki materiałowej, budownictwa i materiałów budowlanych wynika, że wartość zapasów na koniec I półrocza 1984 roku w gospodarce uśrednionej osiągnęła prawie 3 biliony zł. Przed wszystkim zapasy gromadzone są na wyrost, w tym często deficytowych materiałów z importu, w ilościach przekraczających nawet roczne zużycie. Szacuje się, że łączne przeciętne koszty utrzymania zapasów w przedsiębiorstwach wynoszą około 20 proc. wartości zgromadzonych materiałów. Niedokładnie niewłaściwe magazynowanie bywa przyczyną znacznych strat.

Wskazano, że zgodnie z zasadami reformy jednostki gospodarcze powinny dążyć do takiego poziomu i struktury zapasów, aby zapewnić optymalne wykorzystanie czynników wytwórczych, a jednocześnie minimalizować zamrożenie własnych środków obrotowych i związane z tym koszty. Sprzyja temu też polityka kredytowa.

Prezydium Rządu uznało, że me-

chanizmy ekonomiczne w zakresie porządkowania gospodarki zasobami powinny być konsekwentnie wdrażane. Przede wszystkim należy systematycznie rozliczać i kontrolować zużycie materiałów, wprowadzać zakładowe normy zapasów, prowadzić politykę „trudnego pieniądza”, różnicować stawki oprocentowania kredytów, w tym stosować niższe dła sfer obrotu.

Prezydium Rządu podjęło postanowienie w sprawie kompleksowej gospodarki odpadami przemysłowymi w woj. katowickim. Głównym celem tej decyzji jest wykorzystanie ponad 1,2 mld ton odpadów zalegających w tym regionie kraju oraz ograniczenie degradacji środowiska naturalnego.

Prezydium Rządu omówiło „program utrzymania istniejących zasobów mieszkaniowych oraz zapewnienia wykonawstwa remontów i modernizacji budynków mieszkalnych”. Ponad 42 proc. obecnych zasobów mieszkaniowych wybudowane zostało w okresie międzywojennym lub jeszcze wcześniej. Z uwagi na znaczny stopień dekapitalizacji tych mieszkań konieczne jest przeprowadzenie do 1990 r. ok. 1 mld 300 tys. remontów kapitałowych i prac modernizacyjnych, aby nie dopuścić do ich całkowitego zniszczenia. Szczególnie troski wymagają zabytkowe budynki i zespoły starszejsze o walorach historycznych i kulturowych.

Uznano, że niezbędne jest skoncentrowanie się na zabezpieczeniu budynków przed wodami opadowymi i gruntowymi. Należy opracować i upowszechnić nowe metody napraw dachów i izolacji oraz wymiany elementów konstrukcyjnych budynków. Potrzebne są także nowe rozwiązania w robotach wykończeniowych, zastosowanie prefabrykacji przy remontach i pracach modernizacyjnych, a także opracowanie konstrukcji maszyn i urządzeń technologicznych dostosowanych do tych robót.

Prezydium Rządu podjęło decyzję w sprawie dysponowania przez przedsiębiorstwa państwowe częścią wpiętów dewizowych z tytułu sprzedaży towarów i usług eksportowych. Jej celem jest stworzenie możliwości bardziej elastycznego stosowania obowiązujących przepisów i zwiększenie w tej sprawie kompetencji przedsiębiorstw.

Ustalono, że przedsiębiorstwa posiadające rachunki odpisów dewizowych będą mogły z tego źródła finansować m. in. import zaopatrzeniowy niezbędny do wykonania zadań wynikających z programów operacyjnych i zamówień rządowych. Ponadto będą też mogły importować części zamienne oraz materiały i wyroby służące do utrzymania zdolności produkcyjnych przedsiębiorstw, jak też kooperatów współpracujących z produkcją eksportową. Posiadacze rachunków odpisów dewizowych upoważnieni zostali do przekazywania środków na rachunki dewizowe kooperatów, bądź do bezpośredniego finansowania ze swojego rachunku potrzeb importowych innych przedsiębiorstw.

Prezydium Rządu wytyczyło kierunek prac nad modyfikacją zasad tworzenia i wykorzystania odpisów dewizowych w systemach reformy gospodarczej na lata 1986-1990.

Prezydium Rządu przyjęło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie zapewnienia warunków realizacji programów rewaloryzacji zespołów zabytkowych Krakowa.

Postanowiono, że roboty wykonywane w ramach tych programów w 1985 r. i w latach następujących będą objęte preferencjami zapobiegawczymi podobnie jak zamówienia rządowe.

Prezydium Rządu podjęło decyzję o budowie Ośrodka Polskiej Nauki i Techniki w Moskwie, który zajmował się będzie promocją i upowszechnianiem osiągnięć polskiej nauki i techniki oraz współpracą naukowo-techniczną Polski i Związku Radzieckiego.

# Nowe władze ŁK SD

Odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie nowo wybranego Łódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, poświęcone spr-

wom organizacyjnym. Wybrano 15-osobowe Prezydium Łódzkiego Komitetu. Wiceprzewodniczącymi ŁK zostali: Halina Grochowska, Janusz Jabłoński, Wanda Klajs, i Bohdan Osiański. Funkcje sekretarza ŁK powierzono ponownie Andrzejowi Kaczorowskiemu. Przymiennie, że nowym przewodniczącym ŁK SD został wybrany przez XV Łódzki Zjazd Delegatów SD — Lech Gasecki.

Plenum nakreśliło również zadania dla instancji kół na najbliższy okres ze szczególnym uwzględnieniem przygotowań do XIII Kongresu Stronnictwa. 20 delegatów Łódzkiej organizacji SD na najbliższe forum partyjne odbędą się w okresie najbliższych 2 miesięcy szereg spotkań w kołach oraz środowiskach tradycyjnie stanowiących bazę działania SD. Podsumowanie dyskusji, z uwzględnieniem stanowiska Łódzkiej organizacji wobec projektów dokumentów kongresowych dokona plenarne posiedzenie ŁK w marcu bieżącego roku.

(Z. Ch.)

## Tydzień przyjaźni i braterstwa broni z Armią Czerwoną

W jednostkach Wojska Polskiego 18 bm. zainaugurowano imprezę tygodnia przyjaźni i braterstwa broni z Armią Radziecką, poro- dzająca 87 rocznicę powstania radzieckich sił zbrojnych. Z tej okazji w związkach historycznych, oddziałach i pododdziałach odbyły się uroczyste wieczerki, spotkania i komitamenty II wojny światowej. Były to frontowymi żołnierzami Armii Radzieckiej, różne okolicznościowe imprezy.

## Wizyta A. Dżemajela w Sajdzie

Prezydent Libanu, Amin Dżemajel złożył w niedzielę pierwszą wizytę w wolnej Sajdzie w towarzystwie premiera Rasida Karamego i innych członków rządu. Oświadczając, że wycofanie się wojsk izraelskich z tego miasta jest pierwszym krokiem do wolności i suwerenności Libanu południowego.

Po opuszczeniu rejonu Sajdy przez okupanta, jednostki regularnej armii libańskiej przejęły kontrolę nad miastem.

Agencja Reutersa pisała, że intensywna działalność zbrojna partyzantów południowolibańskich jest głównym czynnikiem, który zadeptywał o ewakuacji wojsk izraelskich.

W przemówieniu wygłoszonym do mieszkańców Sajdy, prezydent

Dżemajel potwierdził, że to wiążąc narody ruch oporu przyniosła wolność Sajdzie.

## Lina nie wytrzymała

Każdego roku w szwajcarskim mieście Lenggo odbywają się tradycyjne „Dni sportu”. Wraz z innymi dyscyplinami sportowymi do programu włączono również przeciąganie liny, którym tradycyjnie kończy się święto. W tegorocznych zawodach w przeciąganiu liny wzięli udział 830 chłopców. Nie udało się jednak wyłonić zwycięskiej drużyny. Podczas zawodów lina nie wytrzymała i pękła. Kilka osób doznało przy tym poważnych obrażeń.

## Sztuczne serce pracuje doskonale

Jak już informowaliśmy, w niedzielę w USA dokonano po raz

trzeci w historii medycyny światowej operacji wszczepienia sztucznej sztucznej serca. Serco-biorcą był 58-letni Murray Hayden.

## Sprostowanie mec. J. Olszewskiego

Nawiązując do relacji prasowych, w których podane zostało ostatnie słowo oskarżonego Grzegorza Piotrowskiego, wygłoszone 5 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Toruniu, a zawierające stwierdzenie: „mec. Olszewski od pewnego czasu nie jest członkiem PZPR” — adwokat Jan Olszewski oświadczył, że stwierdzenie to nie odpowiada prawdzie, albowiem nigdy nie był członkiem, ani nie kandydował do członkostwa w PZPR.

## W. Westmoreland wycofał pozew

Były dowódca wojsk amerykańskich w Wietnamie, generał William Westmoreland zakomunikował w niedzielę, że rezygnuje z roszczeń wobec Towarzystwa Telewizyjnego CBS.

Trzy lata temu CBS zaprezentowało film dokumentalny pod tytułem „Niedoceniony wróg: fałszywanie sytuacji w Wietnamie”, w

którym dowodził, że Westmoreland świadomie kazał dane o zdolności bojowej patriotów wietnamskich. Celem tych zabiegów — twierdził autorzy filmu — była chęć przekonania rządu USA, by nie rezygnował z kontynuowania brudnej wojny w Indochinach.

Emerytowany generał wystąpił z powództwem cywilnym przeciwko towarzystwu, żądając mu „oszczerstwa” i domagając się odszkodowania za straty moralne w wysokości 120 mln dolarów. Jednakże, wystąpienie świadków nie pozostało wątpliwość, iż zarzuty pod adresem Westmorelanda są rzetelnie udokumentowane.



## WIZYTA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI PRL

W dniach 10-18 bm. przebywał w Syrii, na zaproszenie ministra sprawiedliwości tego kraju Chalda Al-Malkiego, delegacja polska z ministrem sprawiedliwości PRL Lechem Demarskim. Celem wizyty było stalinizowanie rozpoczętych w ubiegłym roku w Warszawie prac nad umową o pomocy prawnej w sprawach rodzinnych, cywilnych i karnych między PRL a Arabią Republika Syrii.

**FORUM MŁODEGO POKOLENIA**  
Płockie jako jedno z pierwszych zareagowało na propozycję Rady Krajowej PRON utworzenia terenowego Forum Młodego Pokolenia. W ramach tego forum 18 bm. w plodkim Domu Techniki odbyła się żarliwa dyskusja młodzieży szkół podopiecznych, studentów i innych pracowników „Dziennika” i innych zakładów. Dyskusję przytulił, chwalił się sekretarz generalny RK PRON Jerzy Jaskiernia.

**DYSKUSJA NAD PRZEJŚCIEM HISPANII I PORTUGALII**  
W poniedziałek rozpoczęło się w Brukseli, przewidziane do worku lub środy, spotkanie ministrów spraw zagranicznych krajów EWG. Głównym tematem są warunki planowanego przejścia Hiszpanii i Portugalii do tej organizacji.

**SZEF WYWIADU NOWYM PREMIEREM**  
Loth Ebn-Jung, dotychczasowy szef wywiadu południowokoreańskiego, został mianowany w poniedziałek nowym premierem na miejsce Dżin i Dżonga.

**ZAPOWIEDZ SPOTKANIA PREMIER THATCHER Z PRZYWÓDCAMI TUC**

W poniedziałek zakomunikowano w Londynie, że premier Margaret Thatcher zgodziła się na spotkanie z przywódcami Kongresu Żółtych Zawodowych (TUC) Normanem Willemem w celu przedyskutowania sprawy strajku górników.

**BYŁY DOWÓDCA ARTYLERII PODZEMNY O KOLUBCIE**  
Niezależny dziennik izraelski „Jed, jot Acharonot” poinformował w poniedziałek, że dowództwo armii wszczęło dochodzenie przeciwko generałowi rezerwy Ariel Mizrahiemu, bytemu naczelnemu dowódcy artylerii, podejrzewanemu o to, że brał udział od jednej z firm amerykańskich.

**SAWOCHOD-PULAPKI EKSPLOZJA**  
Samochód-pulapka eksplodował w poniedziałek na przedmieściu Bejrutu, w odległości około 30 metrów od siedziby sztykułowego ruchu amal. Jak podała Agencja Reutersa, w wyniku eksplozji 3 osoby zginęły, a 18 zostało rannych.

**13 ŚMIERTELNYCH OFIAR OSUNIĘCIA SIĘ ZIEMI**  
Kilkie ratunkowe wydobły w poniedziałek w wyniku osunięcia się ziemi w peruwiańskim mieście Guimira, położonym 570 km na wschód od LImy.

**KROKI I KAI WYPADKOW**  
Przed godz. 1.10. Na ul. Piórcowej przed proszą 39 kierujący Fiatem 126p Miroslaw M. wpadł w poślizg i spowodował ciężkie szderzenie z Fiatem 124, którego kierowca Miroslaw K. doznał złamania nosa. Miroslaw M. odniósł obrażenia miedniczne, nogi i ręki, a pasażerka Elżbieta M. doznała złamania rzepki kolana. Straty 300 tys. zł.

**GODZ. 7.30** Na ul. Zakładowej kierujący autobusem MPK linii 22/1 Józef S. wpadł w poślizg i zderzył się z drugim autobusem MPK, którego kierowca doznał złamania bioder. Obrażenia odniosło troje pasażerów, z których jeden przebywa w szpitalu z urazem szyi. Straty 300 tys. zł.

**GODZ. 13.16** Na skrzyżowaniu ul. Kopcińskiego i Armii Czerwonej weszła przy czerwonym świetle Henryka R. i wpadła pod samochód domagając wstrącenia mózgu.

**GODZ. 13.35** Na ul. Felńskiego wybił się autobus Rafał G. lat 16 i wpadł na bok Berlieta. Chłopiec z urazem głowy, wstrąceniem mózgu przebywa w szpitalu im. Konopnickiej.

## SPORT SPORT

### ECHA SPORTOWEJ NIEDZIELI

**BALOWE MP** w lekkoatletyce rozegrane w Zabrze nie dostarczyły zaskakujących rezultatów, oceniających się o rekord Polski i świata (jak to było w czasie podobnych imprez w innych krajach). Nie usprawiedliwiła tego nawet absencja wielu czołowych zawodników naszego kraju.

Odnosimy, że w zabrzańskiej hali po medale sięgnęli także lekkoatleci łódzcy. Srebrny medal w biegu na 800 m zdobył P. Holwek ze Startu przebiegając ten dystans w czasie 1.50.97, a brązowy na 400 m. z czasem 55.52 wywalczył H. Szostek z ŁKS.

**ZŁOTY MEDAL** na OSM w sportach zimowych zdobyła w tańcach na lodzie para Ildkidego Spółem M. Burozyńska i R. Migas. Czarna lokata przypadła ich klubowemu kolegom E. Kowalczyk i S. Zbrojewskiemu.

**KOSZYKARZE** SPÓLEM wygrali kolejny mecz drużynowy (spotkanie we własnej hali Gwardia ze Szczęsina 121:99), utrzymując nadal przewodniczące w tabeli. Koszykarze Widzewa ulegli w Poznaniu Olimpi 77:79 i zajmują 4 miejsce w tabeli. Pasowały rezerwy ŁKS, odkladając na 17 marca spotkanie z MDK W-wa.

Drugoligowy zespół szczepionkiśkiek Anilany wygrał w Łodzi z górnikiem AZS 23:20, remisując w rewanżu 18:18 i zajmując 6 pozycję w tabeli.

A taki wynik poślednie w sobotnim niedzielnych derbach ChKS — Anilany.

Na rozegranym we Wrocławiu turnieju seniorów w dniu 20 marca zaprezentowały się młode wychowanki MKS — Pałac Młodzieży, B. Żuchowska zajęła 5 miejsce, a R. Zimmermann była 7.

20 lutego Widzew udeżył się na kilka sportowców na Śląsk. Baza wypadła będzie „Novotel” w Sosnowcu, a piłkarze będą mieli zajęcia na pobliskim stadionie (na).

## Widzew-Start 2:0 w kolejnym sparingu

Na bocznym boisku stadionu przy ul. Teresy (obezna się bez sprawdzania obuwia) odbył się kolejny sparingowy mecz pomiędzy pierwszoligowym Widzewem i drugoligowym Startem. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem jednostki z ul. Armii Czerwonej 2:0 (1:0). Bramki dla zwycięzcy strzelił: Myśliński i Cielka (samobójcza). Drużyny wystąpiły w składach: WIDZEW — Bolesta (Klepczyński) — Romke Dziuba, Przybył, Kunicki (Karnicki) — Świątek, Jaworski, Wilas, Kajrys — Leszczyk Myśliński (Zawadzki), START: Osowski — Plich, Cielka, Serok, Trojnowski (Kabuzyński) — Kzyżczanek, Woźniak, Molenda, Wielecki — Gajewski (Barcz), Matuskak.

## Robota głupiego

Mój redakcyjny kolega, uganiający się za ciekawymi tematami, zaczął ręce gdy dowiedział się o incydencie, jaki zdarzył się dwa tygodnie temu przed ligowym spotkaniem siatkarzy Startu z urzędniczą Gwardią. Trzy zawodniczki Startu (nazwiska kibice mają na pamięć) odmówiły gry. Zamiast natychmiast wrócić do domu, udały się wraz z ekipą do Sosnowca, gdzie nie spłamiły się do punktu piłki podczas mistrzowskiej rywalizacji. Trener nie zareagował, zareagował natomiast zarząd. Jedna kara w zawieszaniu dwie tygodnie. Szczęśliwy reporter — czyli mój redakcyjny kolega — ruszył w miasto. Jednego dnia rozmowa z rebeliantkami, drugiego z trenerami oraz z tą zawodniczką, o którą cały incydent się rozegrał. Wyszło całkiem interesujące sportowe dzieło, które nie stało się widać światła dziennego. Zanim mój kolega zdążył uporać się z tekstem i złożyć go naczelnemu, sztybaży był zarząd klubu: koleżanki z drużyny oraz same obwinione. Zarząd na umieszczenie pozostałych siatkarzy pierwszoligowego zespołu i po skrzusie wyrażonej przez dwie najbardziej zainteresowane, zwał nadzwyczajne posiedzenie i przywrócił im prawa zawodnicze. I tak oto ambitny tekst gazetowy poszedł do kosza. W redakcji miał się w takich razach: „robota głupiego”.

Nie chodzi mi wcale o to, by udowodnić na jakie koszty związane z zawodem narazony jest dziennikarz. W tej całej sportowej komedii (inaczej jej nie można nazwać) jest kilka problemów, które wcale nie są takie śmieszne. Trzy siatkarki porzuciły pracę — to oczywiście wiadomo jak taka sytuacja reguluje kodeks pracy. Zdecydowano się na surowe kary i cała opinia sportowa była brzydka. Na siatkarki innych zespołów pierwszoligowych, usiłujące rzucić klubami, padł biały strach.

Nie minął jednak tydzień, drużyna doznała dwóch porażek — i siatkowiczki zawodniczek znów znalazły się na boisku. Wywołało to oczywiście falę przeróżnych komentarzy... Zagadał im strach, w oczy, nie chcieli spać z ligi, wóły „zbuntowane” musiały grać... Jak można kompromitować się takimi decyzjami? To tylko młyn na wodę pozostałych zawodniczek — ba, nawet dla całej dyscypliny. Siatkarce mogą poczuć się bezkarnie... etc.

Spora jest w tym, niestety, racji. Zarząd Startu nie zdawał sobie sprawy z tego sprawy przy podejmowaniu takich decyzji. Czyżby jak zawodniczki działają pod wpływem impulsu? Nie posiadają o to szanowne gremium. Zanim jednak wyciągnę się określone konsekwencje, trzeba kilka razy zastanowić się, Bo uzewnętrznienie późniejszą hostem — słusznym zresztą — że kara musi również wychowywać, miła się z celem i nie bardziej ją rozumiemy.

LIBERO

18 bm. telewizja przedstawiła II część programu pt. „Zbiór”. Zaprezentowano kolejne dokumenty — dotyczące działalności tzw. biura koordynacyjnego „Solidarności” ze stronką z siedzibą w Brukseli i jego szefa Jerzego Milewskiego — spośród tych które przywiózł do kraju emigracyjny działacz polityczny Janek Knapik. Odwołując się do kłopotów politycznej „Solidarności”, ukazującej jej rzeczywiste możliwości, zachęcają do podjęcia sprawy działalności.

Tak zwane biuro „Solidarności” w Brukseli — mogłoby być wydawać — jedynie przedstawicielstwo „za granicą” tymczasowej komisji koordynacyjnej „w kraju”. Faktycznie jest odwrotnie. Decyduje bowiem ten kto wydziela i przyznaje pieniądze — podkreślił w rozmowie z dziennikarzem tv dyrektor Biura Śledczego MSW, płk Zbigniew Pudysz. TKK otrzymuje je właśnie głównie z Brukseli. W ciągu ponad dwóch lat finansowe „przelewy” staniały zamknięte się kwota 200 tys. dol., nie wliczając to wartości nowoczesnego sprzętu elektronicznego (m. in. radiostacja, urządzenia nastrojowe) przywiezianego do kraju, niezadko ukrytego w „charytatywnych” darach z zagranicy.

Dokumenty przywiezione przez J. Knapika i zaprezentowane telewizjom rzucają też światło na prawdziwe cele i działania TKK. Próbną doszukiwać się w nich jakiejś koncepcji działania chyba że przyjąć za nią totalną negację tego wszystkiego, co w naszym kraju łączy się z pogiębieniem stabilizacji.

W „Zbiorze” ujawnionych dokumentów są natomiast takie, które — słuszą bardzo jednoznacznie — mówią o politycznych kalkulacjach,

## „ZBIÓR” — CZĘŚĆ II

## Kulisy wielkiej polityki — w małym wydaniu

e rachubach o podjęciu solidarnościowych działań na Zachodzie wymierzonych w tą stabilizację. Powiewa z nich „wielka polityka”, tyle że w „małym” wydaniu.

Oto przykłady: W okresie poprzedzającym ostatnie wybory prezydenckie w USA zagraniczna „Solidarność” bazując na ocenach Z. Brzezńskiego „postawiła” zdecydowanie na Reagana. Pisał o tym J. Milewski w jednym z listów do B. Lisa. W korespondencji tej datowanej w styczniu ub. s. J. Milewski wskazywał na pozorność podporządkowania sobie „Solidarności” w szych publicznych wystąpieniach, kandydat Partii Demokratycznej — Walter Mondale.

W innym liście, datowanym w lipcu 1983 r., J. Milewski podkreślał jednoznacznie, iż polityka odwrócenia międzynarodowego jest — zagrożeniem dla sprawy „Solidarności”. Zdelegalizowana lecz mimo to walcząca pokolowo „Solidarność” jest zawiązką nowym — zaznaczał przy tym swym adresem w TKK Dla wielu związkowców, zwłaszcza europejskich związków bardzo niewygodnym, bo burząca ustalono koncepcje: „Ost-Politik” i „De-tante” — pisał

dalej przyznając szczerze: „Obecnie straszącym walor liczebności i sławie porównano do komunizmu. Tym bardziej więc trzeba strzec idealizm i prowadzić otwartą politykę zagraniczną”. Szybko więc „Solidarność” doznała do konkluzji: nie może być pokolowo w Europie za cenę poświęcenia „Solidarności”.

W ujawnionej korespondencji biura brukselskiego spora miejsca poświęcono porządku Zachodu dla działań zagranicznej „Solidarności”. Nietrudno odnieść wrażenie, że J. Milewski usiłuje przekonać swych adresatów, także w kraju iż jest to pomocnie szerokie, mające swe źródła w Stanach Zjednoczonych Japonii, a nawet w odległej Australii. Tymczasem w jednym z dokumentów przyznaje się, iż „Europa jedynie tamtych czasach z wyraźną niechęcią nasładowała”. Brukselska „Solidarność” rozciągała się więc za ośmiznakami i w innych częściach świata.

W kwietniu ub. r. J. Milewski do nosił B. Lisowi o planach swotego wyjazdu do Izraela. Widział też wizyte „dalekowzroczności”, ożnaczał o schach, jakie mogłoby wywołać w programie szesnastki też do dokumentów prezentujących „siacę” emigracyjnej „Solidarności” na fo-

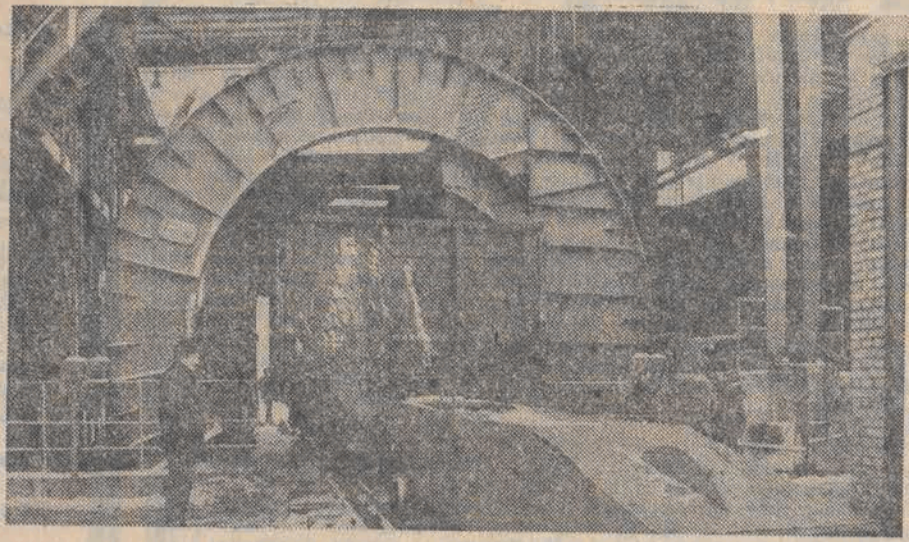
rum Międzynarodowej Organizacji Pracy. Zaoferowano wówczas swe usługi komisji powołanej dla „zbudania” sytuacji wewnętrznej w Polsce. Biuro brukselskie dobięło kandydatów na tzw. pewnych świadków. Ustalono nawet, co powinni zeznawać przed komisją. Z tej prowdzącej „targowano się” o poszczególne osoby. 12 stycznia ub. r. J. Milewski relacjonował B. Lisowi: „Blondel wybrał z naszej listy kandydatów: 21 b. działaczy — tylko 5 godnych związkowców — tylko 6 b. działaczy i 2 związkowców”. Kwestia świadków mających zeznawać przed komisją MOP ujawniła też wewnętrzne tarca między „krajową „Solidarność” a jej ośrodkami za granicą. Kilka dni wcześniej biuro w Brukseli otrzymało list Andrzeja Słowika, który negatywnie ocenił jedną z kandydatur. Podjęto wówczas kroki, aby spowodować też wycofanie.

Ilustracją tego do czego J. Milewski i jego współpracownicy dożyli w swym wyobraźni Polski i jej interesów politycznych stała się słowa szefa biura w Brukseli w liście do TKK z 18 lipca 1983 r. Pisał on wówczas o „kolejnym sukcesie” odniesionym tym razem na zjeździe Międzynarodowej Konferencji Wolnych Związków Zawodowych w Oslo podkreślając, że utrwalenie ranci sprawy polskiej w problematyce światowego ruchu związkowego na najwyższym poziomie zajmowanym dotąd przez Chile, RPA a także Haiti, Gwatemalę, Urugwaj i Surinam! Nasz przyjaciele — podkreślał J. Milewski — dążyli do tego od dawna!.

Wirdzie na ekranach telewizyjnych dalszy ciąg prezentacji dokumentów przywiezionych przez J. Knapika.

Elektrociepłownia EC-IV jest największym i nowoczesniejszym z łódzkich zakładów tego typu. Ogrzewa mieszkania i dostarcza energię elektryczną i parę technologiczną dla zakładów włókienniczych. Od jej pracy uzależniona jest zachodnia i południowa część Łodzi. Produkcja gorącej wody wynosi 400 Gcal/godz., co wystarcza na ogrzanie tego regionu miasta. Rezerwa na ewentualną awarię jest 1000 Gcal. Tak więc nawet w takich wypadkach ciepła woda dostarczana jest odbiorcom. Mimo silnych mrozów elektrociepłownia pracuje rytmicznie i bez przestojów. Jako jedyna dysponuje rozrzedzoną wodą, co w znacznym stopniu ułatwia rozładunek węgla.

Na zdjęciu: przygotowanie wagonów do rozładunku.



## Projekt nowelizacji ustawy o prawie lokalowym

Rada Ministrów 8 bm. przyjęła projekt ustawy o zmianach w prawie lokalowym. Mimo upływu krótkiego czasu od nowelizacji w 1982 r. obecnie obowiązującej ustawy z 1974 r. zaszły dodatkowe okoliczności podjęcia prac nad kolejną jej zmianą. Zamierza się w ten sposób osiągnąć TRZY PODSTAWOWE CELE: zdyscyplinowanie, gospodarowanie lokalami (z uwagi na utrzymujące się trudności lokalowe), poprawienie stanu utrzymania budynków mieszkalnych przez zarządców oraz zapewnienie większej dbałości o mieszkania ze strony lokatorów. Oto najważniejsze zamierzone regulacje prawne, o których poinformowano dziennikarza PAP w departamencie gospodarki mieszkaniowej Ministerstwa Administracji i Gospodarki Przestrzennej.

Dla zwiększenia możliwości zaspokojenia najpilniejszych potrzeb mieszkaniowych proponuje się wprowadzenie bardziej rygorystycznych wymagań w stosunku do osób ubiegających się o przydział mieszkania kwaterekowego. Np. kwaterekowe pomieszczenia zastępcze będą przydzielane osobom, które zgromadziły niezbędny wkład na mieszkanie spółdzielcze lub uzyskały zapewnienie przydziału mieszkania docelowego. Uznanie, że na pomieszczenia zastępcze nie mogą być przeznaczane lokale o pełnym standardzie wyposażenia i przekraczające dolną granicę norm załadunku, tj. 7 m kw. powierzchni mieszkalnej na osobę. Brak takiego przepisu powodował, iż w wielu przypadkach

### o prawie lokalowym

na pomieszczenia zastępcze przydzielano pełnowartościowe lokale z nowego budownictwa. Uwzględniono także propozycje wojewodów i prezydentów dopuszczające możliwość przekwaterowania osób pozostawionych przez najemcę, do lokalu, do którego wyprowadził się najemca. W praktyce nagminnie występuje zjawisko przyjmowania sublokatorów przed zamierzonym opuszczeniem lokalu przez najemcę. Wprowadzenie proponowanej zasady umożliwi odzyskiwanie mieszkań opuszczanych w wyniku migracji ludności i przydzielenie ich rodzinom znajdującym się w najtrudniejszych warunkach mieszkaniowych i materialnych.

Wzięto też pod uwagę głosy wypowiadające się za energiczniejszym przeciwdziałaniem spekulacji domami i lokalami mieszkalnymi. Zaproponowano przepis, który pozwoli na cofnięcie najemcy przydziału mieszkania w przypadku sprzedaży lub wydzierżawienia przez niego osobom trzecim domów lub lokali budowanych przy pomocy państwa, np. na działce państwowej lub z kredytu bankowego. Zasada ta będzie miała zastosowanie również do domów wybudowanych na wsi.

W celu zapobiegania odejściu z zakładu pracy pracowników zajmujących mieszkania funkcyj-

ne, proponuje się wprowadzenie przepisów zwiększających zakres obowiązków zamieszkania osób rezygnujących z pracy przed upływem 5 lat od daty otrzymania mieszkania funkcyjnego.

W noweli ustawy i aktów wykonawczych przedłożono szereg przepisów zwiększających zakres obowiązków zarówno wynajmującego, jak i najemcy. Zarządca budynku będzie obowiązany przez prowadzącego przegląd stanu technicznego lokali. Ma to zapobiec np. nadmiernej zużyciu wody wskutek niesprawnego działania urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych, wypadkom spowodowanym awariami instalacji gazowej, itp. Kontrolę takie ujawnia również przypadki dewastacji mieszkań. Jednocześnie zobowiązuje się najemców do udostępnienia lokalu zarządcy budynku dla przeprowadzenia kontroli.

Kierując się koniecznością zwiększenia środków finansowych na remonty i modernizację starych domów, proponowano rozszerzenie zakresu obowiązków najemców. Polega to głównie na ponoszeniu przez nich kosztów wymiany i zużycia wyposażenia lokalu np. kuchni, wanny, czy zlewozmywaka. Wprowadzenie tych obowiązków spowoduje obciążenie najemców kosztami

zbliżonymi do obciążeń członków spółdzielni za mieszkania lokatorskie. Należy dodać, że na zarządcy nadal ciąży obowiązek konserwacji i wymiany instalacji c.o., centralnie dostarczanej ciepłej wody, instalacji gazowej, elektrycznej i wodociągowo-kanalizacyjnej. Oczekuje się, że dzięki temu rozwiązaniu mieszkańcy wykażą większą dbałość o konserwację i wymianę tych urządzeń, których koszt będzie ich obciążał.

W noweli do ustawy znalazła się również propozycja przyznania właścicielom prywatnych budynków czynszowych prawa wynajmowania mieszkań zwalniających w ich domach. Mogą to czynić na warunkach czynszu umownego — za zgodą terenowych organów administracji państwowej. Pozwoli to na większą dbałość z ich strony o budynki. W tego rodzaju budynkach zamieszkuje obecnie ponad 600 tys. rodzin na podstawie decyzji administracyjnej. Aby wprowadzenie wolnego wynajmu przez właścicieli nie spowodowało ustąpienia nadmiernie wysokiego czynszu, przewidziano konieczność uzyskania zgody administracji państwowej. Jej organ będzie mógł odmówić tej zgody w przypadku zawyżonego czynszu.

Podczas prac nad nowelizacją prawa lokalowego przygotowano również akt wykonawczy, regulujący pobieranie kaucji za lokale mieszkalne. Przewiduje on m. in. urealnienie obecnych stawek w tym zakresie i objęcie nimi również pomieszczeń zastępczych. (PAP)

Raport „POLITYKI” (nr 7): „Polska pod ziemią, to 70 tys. kilometrów sieci wodociągowej, 22 tys. kanalizacyjnej, 3 tys. ciepłej, 39 tys. gazowej, 86 tys. energetycznej i 110 tys. telekomunikacyjnej. Wszystko to — choć zakopane na głębokości od pół metra do dwunastu — coraz częściej daje znać o sobie. Rury pękają, gaz wybuchł, awarie ciepłownicze stały się chlebem powszednim, tak samo, jak widok rozkopanych ulic. Fachowcy ostrzegają, że to dopiero początek udręki, jaka nas czeka...”

Przedsmak tej udręki mamy już w Łodzi, choć podobno nie jest tu jeszcze najgorzej, z wyjątkiem sieci gazowej. Wyjątek to, niestety, najgroźniejszy, bo kosztujący często życie ludzi.

Ale jak jest z innymi instalacjami podziemnymi — Krzysztof Piławski w tejże „Polityce” pisze m.in.:

„Najmniej narzekają energetycy i łącznościowcy. Ich kable leżą w ziemi dobrych kilkadziesiąt lat (w Warszawie na Powiślu leży kabel z 1908 r.). Najważniejsze, to ich nie ruszać. I dlatego głównym zmartwieniem właścicieli kabli jest wandalizm wykonujących prace ziemne przedsiębiorstw.

Zdecydowanie najgorzej wygląda sytuacja sieci ciepłej i wodociągowej. Następuje szybka ich dekapitalizacja. Rocznie w Polsce zamiast 800 km wodociągów wymienia się 200. Natomiast sieć ciepłownicza, przy obecnym tempie wymiany, powinna dożyć osiemdziesiątki, choć — ze złośliwością — wytrzymałaby trzydzieści lat, a w rzeczywistości jeszcze najmniej (...).

Użytkownicy sieci nie dysponują praktycznie żadnym do niej osprzętem. Wybudowane już po wojnie rurociągi, które doprowadzają wodę do Łodzi, straciły 40—60 proc. swej przepustowości wskutek zarośnięcia. I nie ma ozym ich oczyścić. Nie ma także żadnego urzędzenia lokalizującego miejsce awarii.”

Jak się okazuje, nawet sieć kanalizacyjna jest zagrożona, a prognozy dla Warszawy są szczególnie ponure, bo gdy rury kanalizacyjne zamula się „na glucho (...) ścieki popłyną ulicą. I wcale nie trzeba długo czekać”.

Te prognozy na temat „Polski pod ziemią” wymagają już nie bicia w dzwon, ale bicia we wszystkie dzwony alarmowe. — Naraz.

N ledawno zaczęto głośno mówić o gospodarce równoległej, tzn. wynykającej się spod jakiegokolwiek kontroli państwa. Szerzej na to zagadnienie próbuje spojrzeć Kazimierz Z. Sowa w „PRAWIE I ŻYCIU” (nr 7) pisząc:

(...) Każdy centralny planista i zarządca chciałby planować i zarządzać jakąś całością. Idealnie byłoby coś takiego jak „gospodarka — przedsiębiorstwa”. Ponieważ jednak żadna gospodarka nie może stać się naprawdę jednym przedsiębiorstwem — naturalnym daniem planisty-zarządcy jest tworzenie coraz to większych jednostek gospodarczych, czyli swolista koncentracja, a także monopolizacja produkcji (...).

## Grożne sygnały spod ziemi

Biurokracja życia gospodarczego w sposób niejako naturalny i automatyczny wiąże się z etatyzmem. Przede wszystkim jest związana z koniecznością rozwoju aparatu nadzoru i kontroli. Biurokracja nigdy nie była elementem sprzyjającym rozwojowi gospodarki. Była natomiast i jest rajem dla księgowych. Wynika to z faktu, że rzeczywisty postęp i wzrost gospodarczy opiera się zawsze na ryzyku i zmianie (nothing venture, nothing have — nie nie ryzykujesz, nie nie masz — jak mówią Anglijcy), natomiast biurokracja na rutynie i niezmienności. Rozwój biurokracji państwowej jest, a w każdym razie przez wiele lat był, zjawiskiem ogólnosiłowym, co znalazło swój wyraz nie tylko w znanych i u nas książkach Parkinso (...).

W ZSRR już na początku lat dwudziestych mówił Lenin o „odehileniu biurokratyzmu-centralizmu” i wskazywał na zagrożenie, jakie stwarza biurokracja dla rewolucji socjalistycznej (...).

Zbiurokratyzowana i zrutyinizowana gospodarka nie tylko ogranicza dochody pracownicze, ale przede wszystkim eliminuje przedsiębiorczość z oficjalnych, kontrolowanych przez biurokrację struktur ekonomicznych. Dlatego przedsiębiorczość ta, która jest jedną z istotnych cech gatunku ludzkiego, kanalizuje się w gospodarce równoległej”.

Mogą być jednak i inne punkty widzenia na ową przedsiębiorczość. Oto fragment innego artykułu Alicja Biliska w „ZWIĄZKOWCU — TYGODNIKU POPULARNYM” (nr 6) relacjonuje dyskusję w Akademii Nauk Społecznych. Pisze m.in.:

„Płace należały zawsze do najsłabszej strony naszej gospodarki. I teraz ciąży na nas grzech przeszłości. Z dotychczasowej praktyki wynika, że w żadnej dziedzinie nie występowało tyle dowolności, co w polityce płac. Każde przedsiębiorstwo stosowało akrobację, aby ominąć ogólnie przyjęte zasady. Wytworzyły się przyzwyczajenia, że płaca, to nie efekt pracy, a przetargi. Kategoriami tymi myślił i dyrektorzy i pracownicy. Nawyki te pozostały. Stąd głównym zadaniem powinno być wygranie batalii o wycenę pracy. Jeżeli tego nie osiągniemy, przegramy walkę o reformę. Jednym z głównych mankamentów reformy jest brak koncepcji w polityce płac — zrezygnowanie ze sterowania zasadami płac. Centrum przyjęło w tej sprawie wygodną pozycję — pozostawiło przedsiębiorstwom pełną samodzielność. Samodzielność nie powinna zwalniać centrum od sterowania tymi sprawami.”

A więc jak w końcu ma być? Jeśli centrum daje samodzielność to dobrze jest czy źle? A w ogóle to nie przesadzajmy z tą samodzielnością, wystarczy zapytać dyrektorów o rozliczne oznaczenia przedsiębiorstwa od centrum, aby uzyskać zgoła odmienny pogląd na ową samodzielność.

Dobrą receptę na nasze wszystkie rozterki ekonomiczne daje Sylwester Thim w „PRZEGLĄDZIE TECHNICZNYM” (nr 4):

„Najgorszy stan ducha to wpadanie w rozpacz, gdy wszystko wokół się wali.”

W psychologii nazywa się ten stan „migotaniem świadomości” (a w każdym razie tak to powinno się nazywać), gdy człowiek poddany działaniu wielkiej liczby priorytetowych nakazów — nie wie, za co się wpraw chwycić i wykonuje wiele nieskoordynowanych, bezsensownych ruchów. Migotanie psychomotoryczne występuje zwłaszcza przy nakazach sprzecznych i wykluczających się, gdy np. człowiek chce jedną ręką jednocześnie złapać przewracający się kieliszek i butelkę, ręką wpada w osylecie i wszystko szlag trafia. Ten ostatni przykład to objaw bezrefleksyjnej pazerności, zwanej przez historyków literatury „romantyczną dyrektywą Mochnackiego” — wszystko albo nic.

Pozytywista złapie oczywiście bez zastanowienia za butelkę, jeśli jest maksymalista, za kieliszek — jeżeli wyznaje program minimum, w każdym razie za coś złapie. I o to chodzi! Zamiaty mierzycie trzeba na siłę, a skoro siłę nie ma, to logicznie, nie powinno być zamiarów. Z kolei życie bez zamiarów, to życie apatyczne, trzeba zatem siły zbierać na zamiary, aby móc żyć.

Jako technolog wiem, że wszystko następuje we właściwym czasie (...), generalna dyrektywa technologia brzmi: aby coś skoneczycie trzeba zacażać.”

„PRZEKROJ” (nr 2070) informuje: „Przyjacieł to jest taki facet, który się do ciebie przyznaje, kiedy jesteś bogaty i do którego ty się przyznajesz, kiedy jesteś biedny”.

T-6

## Wytyczne reformy

W Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego „Lenta” rozpoczęto w 1979 r. remont starej przedziałni. Nie można było wybrać gorszego momentu. Trudno w tej chwili zrozumieć jak udało się zdobyć wówczas fabryce przyzwoitego wykonawcę — byli oni wszyscy dostawcami obciążeni zleceniami. Nazywało się to kapitalnym remontem a było w gruncie rzeczy daleko posuniętą modernizacją. Remont owy — pozostał przy tej nazwie — był absolutnie niezbędny. Walił się dach, stan obiektu groził katastrofą i zapadła decyzja o wstrzymaniu produkcji. Podle warunki pracy wyróżniały niekorzystnie przedziałnie, od innych zmodernizowanych wcześniej oddziałów. Remont, który — zważywszy trudność materiałową i kadrowe przeprowadzono „oudem”. Został ukończony w czasie, kiedy w całej Polsce spadała wydajność z powodu braku surowców i ręk do pracy.

Czyżby więc remont a tym samym uzyskanie dużej przestronnej hali okazał się niewypałem? Z takim postawieniem sprawy nikt nie zamierzał się w „Lencie” pogodzić. Zaczęło w okresie bardzo nie sprzyjającym myśleć o nowych maszynach.

— Po co wam nowe maszyny — pytał inspektor NIK — skoro nie macie ręk do pracy?

— Właśnie dlatego — padła jedyną słuszną odpowiedzią.

Próbowano, ustia hala zainteresować producentów zagranicznych. Nic z tego jednak nie wyszło. Jednocześnie prowadzono rozmowy w kraju. Dzięki temu (i trudno w tej chwili doścignąć kto tu był pierwszy) utworzona została spółka, która złożyła się na zakup maszyn i urządzeń do wyrobu przędzy polipropylenowej. Zakup ten jest par excellence antyimportowy. Polski przemysł dywanowy w samym tylko 1984 roku wydał na zakup tej przędzy za granicą 1,8 mln dolarów. A maszyny do ich wyrobu (dodatkowo że można korzystać z surowca krajowego) kosztują 1,2 mln dolarów.

Część maszyn już jest, brak jeszcze elastimera — urządzenia do wytapiania folii i skre-

ciania nitok. ale to sprawa dni, najwyżej tygodni. Produkcja przędzy ma ruszyć w II kwartale bieżącego roku. A tymczasem w „Lencie” myśli się już o wprowadzeniu następnego eksportu. Umożliwiłoby to rozszerzenie produkcji o następną nowość. Chodzi o produktę już nie tylko osnowy dywanowej ale także i samego rana, zwanego przez fachowców pokrywą wiosową. Na Zachodzie, dywany tego typu są bardzo popularne ze względu na ich niską cenę. Dla porównania i metra kwadratowy dywan welnianego kosztuje tam 40 dolarów, z polipropylenu — 4 dolary. Jeśli fabryki dywanów zdecydowała się na dodatkowy zakup urządzeń — „Lenty” samej na to nie stać — niewykluczone że za rok — dwa będącymi i my mieć także dywany.

Pomysł gonit pomysł. Od lat piętnastu na Zachodzie stosowane są szeroko w kilku prze-

mysłach (odzież skórą, meblarstwo, sprzęt turystyczny itp. itd.) taśmy samoszczepne zastępujące zamki błyskawiczne, guziki haftki, ba nawet gwóźdź i nit. Do tej pory „Lenty” nie było stać na zakup urządzeń do tej produkcji, obowiązywały zasady licencji. Ostatnio wygasta ona i rzecz wydaje się bardziej prawdopodobna. Włoska firma „Autonza” oferuje urządzenia, które do produkcji i zakończenia odpowiedzialnymi kwalifikacjami. „Lenta” posiada Badane są aktualnie potrzeby krajowe. Wiadomo że w roku ubiegłym „Skórimplex” zakupił za granicą na potrzeby polskiego przemysłu 800 tys metrów tej taśmy. Zainteresowanie pomysłem jest niemałe — rozmowy dyskusje, kalkulacje trwają. Zobaczymy z jakim skutkiem.

Przedza polimeryzowana to prawie dzień dzisiejszy, rudo dywanowe, taśmy samoszczepne — to niedaleka przyszłość. Te-

razniejszość to także substytut podziwianej guny bieliźnianej.

A wszystko jest efektem przeprowadzonego „na siłę” remontu hali. Sprawa byłaby nie do pomysłienia obecnie. Razem z urządzeniami kosztowała ona 197 mln zł. Na tę sumę złożyło się: 140 mln zł z funduszu rozwoju — składanego od 1982 r. z pożyczki bankowej — 18,6 mln Ugił podatkové (za produktę antyimportową) wyniosły 38 mln Pożyczka bankowa zostanie spłacona w 1985 roku z funduszu rozwoju.

„Lenta” ma wyczuć reformy i świadomość jak daleko można pójść z wymaganiami, jak wykorzystać przepisy. A że trafia w potrzeby? — Wynika to z naszego konsumpcyjnego stosunku do życia — żartuje dyrektor Jerzy Focpański. — Szukamy produkcji, która je ułatwia tak jest z taśmami samoszczepnymi na przykład... lubimy wyroby.

Wyczuć reformy cechujące kolektyw kierowniczy i załogę ZPP „Lenty” zaczyna być znane. Nie bez powodów sekretariat KD PZPR na Górnej zaprosił ich niedawno na spotkanie z dyrektorami i sekretarzami innych zakładów z tej dzielnicy. Temat można mnietać więcej, że wam się to uda? —

A. PONIATOWSKA

Zofia Tarnowska

Jak się wydaje ustawę, a w rok później wprowadza się do niej poprawki, to co należy myśleć o ustawodawcy? Na ogół mówi się, że nie dopracowano, nie przemyślano, nie przewidziano. Ustawa „O wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi” z miejsca potknęła się o odbiór społeczny i miała przebiec być istotnym elementem kształtowania polityki wobec alkoholu.

NAJWAŻNIEJSZE POSTANOWIENIA

Sprawdza się one generalnie do tego, że ustawa zobowiązuje władzę i administrację państwa do działań ograniczających spożycie napojów alkoholowych, a także do popierania, tworzenia i rozwoju organizacji społecznych, krzewiących trzeźwość oraz do współdziałania z Kościołem katolickim i kościołami innych wyznań na rzecz realizacji celu ustawy.

Zgodnie z dyspozycjami ustawy powstała Komisja do Spraw Przewalokoholowych przy Radzie Ministrów, a wicepremier stanął na jej czele. Radzie Ministrów powierzono obowiązek ustalania rocznych planów sprzedaży napojów alkoholowych. Planów dostosowanych do zadań ograniczenia spożycia oraz kształtowania właściwej struktury napojów wysokoprocentowych, czyli odwrócenia istniejącej do dziś proporcji pomiędzy mocnymi a słabszymi alkoholami.

PIERWSZA POTYCZKA

Nowelizacja ustawy była wynikiem silnie zakorzenionej tolerancji wobec picia. Aż dziw bierze, jak szybko po uchwaleniu wybuchł ostrzy sprzeciw wobec jej niektórych przepisów.

Wobec picia. Aż dziw bierze, jak szybko po uchwaleniu wybuchł ostrzy sprzeciw wobec jej niektórych przepisów. Chodziło przede wszystkim o piwo, które uznane jest za napój alkoholowy. Jak się u nas pije piwo i dlaczego się je pije (chciałoby się użyć brutalnego określenia w miejsce „pije”) — wszyscy wiedzą. Ograniczenia były więc ze wszech miar słuszne. Tymczasem trzeba było je wykreślić nowelizacją, bo pewnie środowiska uznają ten napój za coś w rodzaju podniejki do pracy. Potem chodziło o czas sprzedaży. Trzeba pić od rana, a nie od południa. I Sejm poddał się tym namysłom, usuwając ograniczenie czasu sprzedaży, a także sprzedaży napojów alkoholowych w „Pewexie”. Nowelizacja przywróciła prawo handlowania alkoholem wielu przedsiębiorstwom, stworzyła możliwości podwyższenia marż przez gastronomię i zmniejszyła ograniczenia punktów sprzedaży alkoholu. Tak więc to, co było jedną z podstaw polityki wobec alkoholu, padło w pierwszej potyczce z realiami życia, które okazały się silniejsze.

BĘDĄ NASTĘPNE...

...potyczki, bo w tej chwili już toczą się spory na temat leczenia osób uzależnionych od alkoholu. Nawet niektórzy lekarze stwierdzają, że kiedy stosowano przymus — na leczenie trafiło więcej osób, teraz — zasada dobrowolności (wyjątki od tej zasady są określone) odsuwa pacjentów od leczenia, bo nawet własne przekonanie o takiej potrzebie topi się w presji pijącego otoczenia. Mówi się

USTĘPSTWA?...

więc o przywrócenie — jak dawniej — dominującej zasady przymusu jako formy leczenia.

GDZIE I JAK LECZYĆ?...

Jakakolwiek forma lecznictwa stałaby się ostatecznie obowiązującą, stan lecznictwa odwykowego i przygotowanie lecznictwa podstawowego do tych funkcji jest fatalny! Zakładów zamkniętych mamy bardzo niewiele i są przeważnie oddziały przy szpitalach psychiatrycznych o krótkim czasie leczenia. Ośrodków długoterminowych z terapią poprzez pracę nie mamy i tego przez dwadzieścia parę lat nie wypracowano, mimo kategorycznych postanowień starej ustawy z 1959 roku. A wiadomo, że leczenie to proces długotrwały. Gdzie leczyć owe pół miliona nieszczęśliwych, uzależnionych od alkoholu?

Lekarzy zajmujących się problematyką alkoholową mamy za mało. Wiedza lekarzy ogólnych o alkoholizmie jest bardzo skąpa. Uczelnie medyczne dozują ją w ramach przedmiotu psychiatrii. W programach specjalizacji zawodowej także psychiatria przewiduje pełniejsze potraktowanie tematu, ale tylko dla lekarzy stykających się już z chorym. A tymczasem mamy obowiązek działania profilaktycznego, objęcia opieką zagrożonych pijanstwem mas pracowniczych w zakładach przemysłowych. Ustawa zastrzeka sankcje w przypadkach trzeźwości zawodowej, ale same sankcje to ułamek zespalonego działania. Tu chodzi przede wszystkim o wczesne wykry-

wanie nadużywania alkoholu, o poznanie pomocnych w diagnostyce zmian o charakterze psychologicznym i społecznym.

Wysuwa się ambitne programy pod adresem przemysłowej służby zdrowia jako ogniwu silnie zakotwiczonego w społeczności zakładowej. Wcale to wiesz nie są silne; są formalne. Pracownik kocha lekarza, gdy potrzebuje zwolnienie — często po... przepiciu. Ale żeby pójść do lekarza i powiedzieć, że ma się problemy alkoholowe? Powinien więc wyjść lekarz naprzeciw pacjentowi. Wejście na wybolistą drogę i pewnie padnie. Nie ma odpowiedniego gruntu do propagowania trzeźwości, nie ma akceptacji społecznej dla działania antyalkoholowego. To dopiero trzeba tworzyć — a to jest kwestia czasu, kosztów, przekonania, wiedzy i siły lecznictwa w ogóle, a przemysłowego szczególnie.

TWORZENIE MOŻLIWOŚCI

Jesteśmy na starcie. Oto co mamy w programie Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej na rzecz usprawnienia lecznictwa odwykowego:

- 1. stworzenie możliwości objęcia opieką znacznie większej liczby osób, uzależnionych od alkoholu;
2. podniesienie stopnia wykrywalności uzależnienia we wczesnym jego okresie;
3. uzyskanie częstszych i dłuższych okresów abstynencji osób, uzależnionych od alkoholu.

To zresztą jeszcze nie wszystkie cele programowe. Na jakim więc jesteśmy etapie? Tworzenia możliwości. A zatem stan naszego posiadania jest bliższy zeru, a tymczasem pół miliona uzależnionych i 3 milionów zagrożonych należy bronić przed degradacją społeczno-rodzinną itd.

Oczywiście, jak już zdecydowaliśmy się na taką politykę wobec alkoholu, to wiemy, że jest to proces długotrwały, wymagający przygotowania i wykonania „podprogramów” w różnych dziedzinach życia. Tylko o jedno chodzi: czy cała ta patologia alkoholowa, drażniąca nasze życie społeczne i gospodarcze, rodzinne i obywatelowe, jest dla nas zaskoczeniem jak co roku zima dla MPO?

Co ma stanowić o zwielokrotnionych dziś zadaniach w dziele zahamowania pijanstwa i co najmniej ograniczenia jego skutków? „Zwyctwisto” — węgierski serial obyczajowy
18.05 „Złote jabłko” — rep. film.
18.30 Mówmy otwarcie
19.00 Dobranoc — „Makowy etnopięć”

18.10 Diagnostyka
18.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Niewolnica — Isaura” (I) — brazylijski film fab.
21.15 „Literatura Polski Ludowej” — oceny i prognozy
21.50 DT — komentarze
22.15 Karnawałowe atrakcje
23.05 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.35 Szach-mat — telewizyjny klub szachowy
18.00 W obronie własnej — Co towarzyszy mi?
18.30 Wiadomości (L)
19.00 Test kosmiczny — teleturniej
19.20 Przeboje „Dwójki”
19.30 Dziennik
20.00 Gorąca linia — ekspres rep.
20.15 Salon muzyczny
21.15 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki”
21.30 Wieczór w teatrze z A. Żurawskim — St. I. Wilkiewicz — „Księżniczka Tuttil-Puttil”
23.15 DT — wiadomości

W głębokim śnieku świadkami, że w dniu 17 lutego 1985 roku zmarł mój ukochany Mał. S. + P. PIOTR SZLIFIRSKI Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 lutego br. o godz. 11 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach. ŻONA

W głębokim smutku świadkami, że w dniu 14 lutego 1985 roku zmarła, opatrzona świętymi sakramentami w wieku 78 lat S. + P. STANISŁAWA SOB CZYŃSKA s domu SZCZECIŃSKA. Była właścicielką obozów koncentracyjnych, członką ZWODW, studentką pracowniczą Łódzkiej Szkoły Wyższej. Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 lutego br. o godz. 14.30 na cmentarzu rzymskokatolickim — Zarzów. Pozostałe w głębokim żalu. SYN

Dnia 18 lutego 1985 roku zmarł, przeżywszy lat 84, nasz ukochany Mał, Ojciec i Dziadek JAN SINIARSKI odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza na Radogostu w dniu 19 lutego 1985 roku o godz. 14, o czym świadkami pogrzebna w smutku NAJBLIŻSZA RODZINA

W głębokim smutku świadkami, że w dniu 14 lutego 1985 roku zmarł nasz były, długoletni pracownik Oddziału Wojewódzkiego SZU w Łodzi JÓZEF JAWORSKI odznaczony Krzyżem Kawalerskim oraz Srebrną Odznaką „Za zasługi dla finansów PRL”. BYRARCJA oraz KOLEŻANKI I KOLEŻY z PZU W ŁODZI Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 lutego 1985 roku o godz. 11 na cmentarzu w Dmosinie K. Gliwina. Wyprowadzenie zwłok na Szpitala św. Kopełna o godz. 12 świeżo od ulicy Samochodów.

informator ZWIĄZKOWY

ZAPOWIEDŹ WIZYTY PRZEWODNICZĄCEGO OPZZ

W minioną sobotę przebywał w Łodzi przewodniczący OPZZ — Alfred Miodowicz. Odbyło się tu spotkanie z członkami Rady i Komisji Rewizyjnej OPZZ z naszego województwa i kilku województw ościennych, przy czym uczestnicy tego spotkania potraktowali je jako „sprawę wewnętrzną” organizacji i stąd więcej niż skromny komunikat prasowy. Znalazła się w nim m.in. zapowiedź kolejnej wizyty w naszym mieście A. Miodowicza, który tym razem uczestniczyć ma w spotkaniach o otwartym już charakterze.

Jak się dowiedzieliśmy wizyta ta nastąpi w przyszłym tygodniu, a w jej dwudniowym programie przewiduje się spotkanie ze związkowcami w jednym z łódzkich zakładów pracy, spotkanie ze związkowcami Zgierz, a także rozmowy z przedstawicielami federacji, których siedziby znajdują się w Łodzi oraz łódzkich delegatur innych struktur ponadzakładowych.

NA POSIEDZENIU PREZYDIUM O CENACH I ORDYNACJI WYBORCZEJ

W najbliższy czwartek odbędzie się posiedzenie prezydium Rady Federacji NSZZ Przemysłu Lekkiego poświęcone omówieniu kilku ważnych w tej chwili tematów. Między innymi członkowie prezydium ustosunkują się do projektu ustawy o funduszu socjalnym i mieszkaniowym oraz omówią przebieg konsultacji założeń ordynacji wyborczej.

Tematem posiedzenia będą także propozycje podwyższenia cen. Jak pamiętamy Rada Federacji upoważniła prezydium do zebrania opinii i opracowania na ich podstawie stanowiska federacji w tej kwestii. Przedstawienia takiego właśnie stanowiska można się spodziewać w najbliższy czwartek.

CIĄGLE Z OPORAMI

W czerwcu miną dwa lata od uchwalenia przez Sejm ustawy o społecznej inspekcji pracy — okazuje się — instytucja ta wciąż jeszcze nie wszędzie utworzyła sobie drogę do pełnej, normalnej działalności, ale nawet do formalnego zaistnienia.

Szczególna jest w tym wszystkim rola związków zawodowych i szczególnie obowiązków, bo chociaż Społeczna Inspekcja Pracy nie jest związkową agendą, a społecznych inspektorów wybiera się spośród wszystkich członków zarobki, a nie tylko spośród związkowców, to jednak na związkach ciąży odpowiedzialność za zorganizowanie wyborów i związki nad tą inspekcją mają sprawować nadzór. A że warunki pracy i przestrzeganie prawa pracy muszą być przedmiotem szczególnej troski związkowych organizacji, dziwić tylko może fakt, iż nie wszędzie jeszcze dostrzegły one, jak potężnym orężem w ich działalności może być inspekcja.

Aktualne statystyki mówią, że Społeczna Inspekcja Pracy powołana została w niewielu ponad 70 procent zakładów, w których istnieją związki zawodowe. Mimo, iż od ogłoszenia ustawy minęło sporo czasu oraz, że formalne terminy jej realizowania (terminy określone zarządzeniami wykonawczymi) w sumie już minęły.

Samo funkcjonowanie społecznej inspekcji tam, gdzie ona już powstała, także kształtuje się rozmaicie. Najwięcej zależy tu oczywiście od samych inspektorów, istnieją jednak pewne bariery natury obiektywnej. Jedną z nich jest na pewno fakt, iż do tej pory nie do końca uporano się z przeszkoleniem tej rzeszy ludzi. I jeszcze jedna sprawa: społeczny inspektor pracy jeśli chce sumiennie wywiązywać się ze swoich obowiązków, musi się niestety „narażać”. Społeczni inspektorzy — tam zwłaszcza, gdzie klimat dla ich pracy nie jest korzystny — obawiają się, że po zakończeniu kadencji administracja będzie miała do nich „odpowiedni” stosunek, a nie mają wystarczających prawnych gwarancji pełnego „bezpieczeństwa”.

opr.: (brz)

Ne kosztuje dym?

Prawdziwa sensacja wśród wrocławskich klientów „Centrali Rybnej” wywołała rynekowa „nowość” w postaci karpia wędzonego wytwarzanego przez firmę polonijną „Polfish” z miejscowości Dobre niedaleko Połczyzna-Zdroju. Sensacja wzbudza cena. Otóż karpie są wyjątkowo małe, ale za to kosztują aż 534 zł za kilogram! We wrocławskich sklepach „Centrali Rybnej” jest obecnie w bród karp!

W głębokim śnieku świadkami, że dnia 16 lutego 1985 roku odszedł od nas, nasz ukochany Mał, Tatuś i Dziadziuś S. + P. WŁADYSŁAW MATELSKI były wieślarz obozów koncentracyjnych Oświęcim, Mauthausen-Gusen, odznaczony Medalem „Za udział w wojnie obronnej 1939”. Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lutego br. o godzinie 15 na cmentarzu pod wezwaniem św. Anny na Zarzówie, o czym świadkami okryta żałoba. RODZINA. Młoda święta żałoba odbędzie się w czwartek, 21 lutego 1985 r. w kościele św. Teresy o godz. 7. Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W głębokim smutku świadkami, że dnia 14 lutego 1985 roku zmarł S. + P. HELENA OLEJNICZAK Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lutego br. (środa) o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza katolickiego — Zarzów. SYN

W głębokim smutku świadkami, że dnia 15 lutego 1985 roku zmarł S. + P. ANTONI MIKOŁAJCZYK Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 19 lutego br. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza katolickiego przy ul. Smutnej, o czym świadkami ŻONA z RODZINA

Dziś o Radiu i Telewizji

WTOREK, 19 lutego
PROGRAM I
11.00 Radio kierowców. 11.35 Monocart. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Radio Praga przedstawia. 13.30 Przeboje mistrzów. 14.00 Magazyn muzyczny. 14.55 Radio kierowców. 14.05 Śpięćca. 15.35 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.25 Ten stary dobry Jazz. 18.05 Gorący temat. 18.18 Konkert dnia. 18.00 Dziennik. 19.30 Miśkredital. 19.30 Radio dzieciom. O kramoludkach i sierocie Marysi! odc. 4. 20.05 W kilku taktach. 20.10 Konkert zyczeń. 20.38 Komunikaty Totalizatora. 20.40 Vladislav Vancura „Dobra miara” fr. 20.50 Jazz w pigułce. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Kariera laureatów konkursów ehopinowiskich. 21.20 Informacja dla kierowców. 22.25 Scena i film. 22.55 Chwila muzyki. 23.20 Poetyckie prezentacje — Percy Shelley. 23.50 Melodie na dobranoc.

IRENĘ KRYSYŃE JANASIK s domu KOWALCZYK. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 20 lutego 1985 roku o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na ul. Kurzątki. S. + P. WŁODZIMIERZA MUSIAŁA mistrz krawiectwa. Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 lutego br. o godzinie 10 w kościele św. Krzysztofa przy ul. Ogorodowej. Pogrzebeni w głębokim smutku: MAŁ, CÓRKI, ZIECJOWIE, WNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA.

ZMIANA NR TELEFONÓW  
DYREKCJA PAŃSTWOWEGO SZPITALA  
KLINICZNEGO nr 1 AKADEMII MEDYCZNEJ  
Im. N. BARLICKIEGO  
w ŁODZI, ul. KOPCIŃSKIEGO 22

★ informuje ★  
Iz od dnia 1 marca 1985 roku  
zmianie ulegają następujące numery telefonów:

- x 34-91-62 na 78-12-55 — Klinika Neurochirurgii
- x 34-92-25 na 78-61-38 — Klinika Okulistyczna
- x 34-94-21 na 78-22-93 — Klinika Neurologiczna
- x 34-94-97 na 78-87-34 — Katedra i Zakład Radiologii
- x 34-99-80 na 78-69-27 — Klinika Chirurgii Ogólnej
- x 34-92-92 na 78-21-29 — Klinika Pneumologii i Alergologii
- x 34-99-65 na 78-60-87 — Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej.

640-k



BIURO Forad, Pośrednictwa w sbywaniu, nabywaniu lokali wlasnościowych, działek budowlanych, rekreacyjnych. 32 Lipca 15, tel. 33-18-08, mgr Matuzalski, mgr Kuzmiński 10.30-17.

TANIO sprzedam dom piętrowy szeszciozbobowy, murowany bez wygód, ogród 1000 m, zabudowania gospodarcze, telefon 26-36-33 w. 21-94, w rozliczeniu M-4.

SPRZEDAM plac 400 m i pół domu — Bałuty — tel. 33-37-88 (17-49).

SPRZEDAM letniskowy typu „Mikolajki” (33 m) — sprzedam. Tel. 33-34-58 po 18.

DOM jednopiętrowy 150 m, działka 1000 m, woda, telefon, c.o. lokalne, siła — Retinica — sprzedam (W rozliczeniu M-4 i M-3). Koniczny telefon, Inne propozycje. Oferty 4501. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

KALORYFERY aluminiowe stalowe — kupię. Sprzedam plac „Camino” 1,7 tel. 33-52-70.

KUPIĘ 1-łigłową (obrabiającą) firmę „Texima” kl 410 lub inną, tel. 51-49-18 lub 84-13-21.

SIATKI ogrodzeniowe używaną 200 mb — kupię, tel. 55-21-58 po 18.

KUPIĘ tokarkę 80-80-64.

SPRZEDAM małą, używaną chłodnicę na gaz. Oferty 4990. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM nie używany piec akumulacyjny 3 kW oraz lodówkę absorcyjną z sepiusym agregatem. Tel. 51-82-02.

SPRZEDAM małą, używaną chłodnicę na gaz. Oferty 4990. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM małą, używaną chłodnicę na gaz. Oferty 4990. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM małą, używaną chłodnicę na gaz. Oferty 4990. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DYWAN wiskowy woryzowy — sprzedam. 57-03-92, 4999 g

TELEWIZOR „Neptun 629” — sprzedam. Tel. 43-12-51, 4877 g

ELIZABETH „Hi-Fi”, kolumny 20 W, magnetofon M-3405 — sprzedam. Tel. 53-52-18, godz. 17-21.

WTRYSKARKĘ hydrauliczną — sprzedam. Wędkarska 18.

OVERLOCK 4-nitkowy — sprzedam. 42-60-93.

SPRZEDAM klocek nadajcy się do sprzedaży warty lub kwiatów, Marchlewskiego 42 m. 36.

SPRZEDAM białą kurtkę z lisów. Tel. 51-85-57.

KURTKE z futra i futro — sprzedam. Hubala 3 m. 73 po 17.

SPRZEDAM telewizor „Diamant” nowy, Klinickiego 73 m. 28.

SPRZEDAM drzewiarę RZ-3 18 wreczon, bawelna 20 tek. Przeważnie przedz na selenie — Rągow, ul. Rawska 7.

SPRZEDAM nową formę na wtryskarkę poziomą. Tel. 84-25-44.

KOZUCH damski nowy, strakijny, tan — sprzedam. Tel. grzeźnościowy 81-40-81.

„ANATOMI” Bochenski komplet — sprzedam. Oferty 26419. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KUCHNIEK węgla — sprzedam. Tel. 36-99-93.

ZGRZEWARKE PCV do produkcji zabawek dmuchanych, surowiec PCV oraz wtryskarkę półautomatyczną 30 g — sprzedam. Tel. 87-39-34.

MEBLE „Natalia”, dywan — sprzedam. 51-60-46.

PAWILON handlowy — sprzedam. Tel. towarzyski 51-35-81. Lanikowicz.

SPRZEDAM tanio prostownik diodowy 8-faz. Bestaer drewno orzech włoski, krótkie hale sezonowane. Kupię przewody elektryczne miedziane, tel. 36-50-32.

KANAPĘ narozną, nowa — sprzedam. Rojna 45 m. 78 po 17.

WYPOCZYNEK typu „Elegant”, kanapa nie rozkładana, dwa fotele — sprzedam. Wdzięczna 1 m. 46.

SPRZEDAM dwie maszyny lądowe, kumaczarki. Kupię laszkowy, tel. 36-35-78 od 8 do 15.

KONSTRUKCJE tuneli foliowego (30 x 8) — sprzedam. Tel. 13-63-78 wieczorem.

VIDEO „Sharp” VHS, kasety, magnetofon 70.10 do dużej wty — sprzedam. Tel. 51-92-23.

ZESTAW akwarium 4-pokojowe (22 x 100) — sprzedam. Hubala 3 m. 73 po 17.

SPRZEDAM sekiel fotograficzny z mieszaniem (pawilon, wszystkie wygody, telefon) możliwa inna działalność rzemieślnicza, handlowa. Wiedomości Kallit, tel. 78, 94.

NOWY overlock japoński 4-nitkowy „Toyota” piana — sprzedam. Kazimierzowa 9 m. 51 po 18.

OFERUJEMY najlepsze drobnopracowe do biurek i bielizny oraz wysokiej jakości szycielkę do kurtek. Łódź ul. Orzeszkowej 18.

SPRZEDAM zagraniczny dywan 1 x 3 i obrączki. Tel. 84-72-06 po 18.

DYWAN belgijski, sprzedam. 57-50-45.

MAGIEL-prasowniczy, usługowa maszyna sprzedam. Tel. 33-57-37 od godz. 10-18.

ZESTAW mebli „Bonanza” — sprzedam. 57-61-25 od 8-15.

DRABINKI do balzaju w wszystkich wymiarach — sprzedam. Tel. 87-81-14.

FLAKI — sprzedam. Zięta, Parczewska 36 bl. 3 m. 33 po godz. 16-47.

SILNIK 180p, skrzytnia biegów (używane) — sprzedam, tel. 33-07-01 po 17.

SIMKA 1007 (1970) z zamieniem na sprzęt video lub sprzedam. 55-13-52.

SPRZEDAM nową karoserię „Dacia” z akcesoriar. Zięta, tel. 16-30-73.

CZĘŚCI Fiat 800, 107, 125, 131, 138 oraz silnik 125 skrzytnia Fiat 130 — gwarancja, sprzedam. 51-61-74 po 18.

TAKSOMETR „Ryta” — sprzedam. Tel. 45-09-47 po 17.

SPRZEDAM części Poloneza. Tel. 13-12-30 lub 13-12-18 dom.

KAROSERIE Fiat 120p po wypadku sprzedam. Tel. 57-90-97.

KAROSERIE Poloneza (XII) sprzedam. Łódź, Kołowa 19/51 m. 36.

KAROSERIE 120p po wypadku sprzedam. Tel. 33-55-66.

DWIE opony i bielniki tylnie z tworzywa do Syreny 105 oraz tapczan jednoosobowy — sprzedam. Tel. 68-38-40 po 18.

TANIO sprzedam „Zuka” (1980), przewijarka 4 stanowiska. Łódź, 11 Listopada 47 m. 34 blok 39 po 18.

BRANSOLETE z brylantami i wycena, sprzedam. Oferty 4751. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 o-grodzenia z siatką — sprzedam. 78-21-10 po 17.

SPRZEDAM: adapter „Dynamie speaker”, wzmacniacz WS 503, 1 x 45 W kolor czarny, radiomagnetofon „Klasa”, magnetofon kasetowy „Akai”, CSF 110. Tel. 36-32-54.

AUTOMAT saneczkowy „Protik” Nu 12, dziurkarka, stębnówkę piaską — sprzedam. Oferty „6884” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM obręczki garwerowane „10”, tel. 84-93-91.

SPRZEDAM grę telewizyjną i bilardy elektromechaniczne. 62-650 Klodawa tel. 307-43.

WELUR podobne, dzianinę wiskozową, kupię. Warszawa 55-73-90.

COCKER panele kolorowe — sprzedam. Nowożyłki 78 m. 6.

BULTIERIERA 4-miesięcznego sprzedam. Władysław Wschód Elsnera 11 m. 105.

SPRZEDAM pudło miniaturowe srebrne rodowe. Tel. 55-78-03.

SZCZENIĄKI jamnicki szorstkosię i cockery rodowodowe sprzedam. Tel. 57-02-97.

BOKSEREK młody, rodowodowy — sprzedam. Chryzantem 8 m. 2.

WYŻŁY — sprzedam. Piotrkowska 60. Domszadzki.

BONY PKO — kupię. 51-30-92.

FUTRO brzojszawce nowe — sprzedam. 57-51-54.

SPRZEDAM dywan belgijski. 43-71-53.

BLAM — łapka karakulo — sprzedam. Oferty 33-57-79.

SZTANGA treningowa — sprzedam. Targowa 10 m. 13. Roman.

TELEWIZOR czarno-biały 24 cale — gwarancja — sprzedam. Oferty 26548. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

# Mała Scena Teatru im. Stefana Jaracza

## LIREDYNSKI

# KREACJA

PRAGNIEZ PRAWDY, INTYMNOSCI, WZRUSZENIA  
W NIEPOWTARZALNEJ CIZY NASZEGO TEATRU —  
ZREZYGNUJ Z OGLADANIA TELEWIZJI,  
ODLOZ ULUBIONA KSIĄZKE, ZAPEWNIJ DZIECIOM OPIEKĘ I UDAJ SIĘ DO TEATRU  
NASZE BILETY TAŃSZE OD MALUCHA!  
CZEKAMY NA CIEBIE !!!

Kasa teatru tel. 32-66-18

Biuro Organizacji Widowni tel. 33-15-33

**Lokale**

WLASNOSCOWE M-3 (45 m), os. Infiancka — sprzedam. Tel. 55-11-47 wieczorem.

MIESZKANIA — pośrednictwo w sprzedaży. Kniżkiewicz 36 (Julianów) godz. 12-17, tel. 81-25-81 Rutkowski.

UDZIAŁAM korepetycji — polski 81-35-90 Kucza.

MATEMATYKA, fizyka, chemia mgr inż. Halina Leśnik, mgr inż. Ryszard Kalużyński. Tel. 34-16-08 (7-14).

MATEMATYKA, fizyka (u ucznia) Fijałkowski — 84-50-13.

TECHNIKA-mechanik, 53 lata, rencista — oczekuje propozycji. Oferty „6882” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ blacharza samochodowego może być rechemolista, 16-49-08.

AKWIZYTORA z praktyką — krakowietwo i sprzedam. Oferty „6889” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ELEKTROMECHANIK podjeżdżam pracę po godz. 16 (prawo jazdy) inne propozycje. Bydgoska 43 m. 10.

ZATRUDNIĘ akwizytora 53-91-25 Anesewski.

DWÓCH studentów podjeżdżam pracę w sektorze prywatnym. 36-03-04.

POMOC dochodząca potrzebna atrakcyjne warunki ul. Jana 3 m. 87.

DO solidnego zakładu krakowietwo poszukuję kwalifikowanych szwaczek tel. 33-81-33.

POTRZEBA pomoc do mowa dwa razy w tygodniu. 78-00-01.

SZWACZKA krakowietwo renowacja podjeżdżam pracę szyciel, tel. grzeź. 36-18-18 ANE ty UKF, tel. 81-31-81 Wolniak.

PRZYJMĘ szycielkę i inną szycielkę. Oferty „6878” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**Nawka Praca**

MIESZKANIA wlasnościowe — pośrednictwo kupna sprzedaży. Kniżkiewicz 36 (Julianów) godz. 12-17, tel. 81-25-81 Rutkowski.

UDZIAŁAM korepetycji — polski 81-35-90 Kucza.

MATEMATYKA, fizyka, chemia mgr inż. Halina Leśnik, mgr inż. Ryszard Kalużyński. Tel. 34-16-08 (7-14).

MATEMATYKA, fizyka (u ucznia) Fijałkowski — 84-50-13.

TECHNIKA-mechanik, 53 lata, rencista — oczekuje propozycji. Oferty „6882” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ blacharza samochodowego może być rechemolista, 16-49-08.

AKWIZYTORA z praktyką — krakowietwo i sprzedam. Oferty „6889” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ELEKTROMECHANIK podjeżdżam pracę po godz. 16 (prawo jazdy) inne propozycje. Bydgoska 43 m. 10.

ZATRUDNIĘ akwizytora 53-91-25 Anesewski.

DWÓCH studentów podjeżdżam pracę w sektorze prywatnym. 36-03-04.

POMOC dochodząca potrzebna atrakcyjne warunki ul. Jana 3 m. 87.

DO solidnego zakładu krakowietwo poszukuję kwalifikowanych szwaczek tel. 33-81-33.

POTRZEBA pomoc do mowa dwa razy w tygodniu. 78-00-01.

SZWACZKA krakowietwo renowacja podjeżdżam pracę szyciel, tel. grzeź. 36-18-18 ANE ty UKF, tel. 81-31-81 Wolniak.

PRZYJMĘ szycielkę i inną szycielkę. Oferty „6878” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 43-34-74 Dobrzyński.

FILTRY powietrza, oleju, kloctki: Gold, Passat, Audi, Mercedes i inne — auto sklep ul. Wolczyńska 156 (przy Zwirki) Szymczykiewicz.

CYKLINOWANIE, lakierowanie Kłuszczyński. Tel. 87-05-28.

ALARMY — elektroniczne systemy zabezpieczenia wszelkich obiektów inż. Kwirowicz, 86-91-20.

FIAT — Polonez — Łada: ekspresowe regulacje silników, naprawy główne silników, hamulca, naprawy zawieszania, naprawy skrzyń biegów, 30 proc. bonifikaty. Szpacza 4 tel. 87-40-78. Gardys.

TELEPOGOTOWIE — Pentala ogłoszenia — 36-34-88 (16-18), 87-51-76.

ELEKTROINSTALACJE tel. 36-50-33 Ambrozjak.

UKŁADANIE glazury — wysoka jakość — gwarantuje Magnor. Hufcowa 3/4 blok 108.

MALOWANIE, sztablerstwo, sztukateria, laki, glazura. Estetyczne wykonanie 42-97-70 Walczak.

USŁUGI w zakresie pomiarów instalacji elektrycznych dla instytucji i osób prywatnych. Wielgus tel. 84-88-94.

„JOWISZ” — „Rubin” — prawa 85-34-56 Muszyński.

KINESKOPI — regeneracja, 57-33-00 Lubartowicz.

TELENAPRAWA 34-08-53 Bednarek.

BOAZERIE montuje, tanio. 85-18-78, Wojtaszczyk. 3431-g/542-g koda. Judyta 20 (od Traktorowej) Ina. Myszkowski.

UKŁADY wydechowe, nadkole. Judyta 20 (od Traktorowej) Ina. Myszkowski.

ZGUBIONO legitymację studenta Politechniki Łódzkiej, Bolesław Wiskozak.

BOZENIE Włocławski skradziono legitymację studenta AM Oddz Stomatologii.

STANISŁAW Szczygowski Aleksandrów, Klinickiego 83 zgubił prawo jazdy.

UNIEWAŻNIAM pieczęć Zakład Instalacji Sanitarnych i s.o. Marek Szychalab Łódź, ul. Grabowa 10 m. 10/11.

SKRADZIONO świadectwo taksonomu na narwiaku Grzegorz Matuzak.

DOROTA Ostrowska zgubiła leg. studencką 5338/F AM.

KAZIMIERZ Lorenłowicz Ruta Skrziana 28 zgubił potwierdzenie zgłoszenia na rzemiosło 30/1973.

ZGUBIONO legitymację studenta 6317/S AM, Elżbieta Skarwaczka.

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczęć „Ewa Wasilewska-Witek, lekarka medycyny” Łódź, ul. Gołomska 10 m. 14 SKC 846”.

ZGUBIONO prawo jazdy Szamalek Tadeusz Marysińska 90c.

ZAGUBIONO prawo jazdy na nazwisko Leszek Benke Łódź, Piotrkowska 204/210 m. 394.

ZAGUBIONO prawo jazdy Adam Kopania Kolumski, ul. Nowotki 1.

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczęć o brzmieniu: „Biellinarstwo i krakowietwo lekcie Kryszyna Szymczak, 90-708 Łódź, ul. Prochnicka 28 m. 7”.

STANISŁAW Dracynski, Chociszew 36, woj. Łódzkie zgubił prawo jazdy.

JERZY Szymanski, Włocławka 146 zgubił prawo jazdy.

Teresa Gorzewska sam. Łódź, ul. Sukkianicza 1 zgubiła prawo jazdy.

ZOSTAWILEM w taksonomii 6 stycznia 1984 paczkę 6-8-60-13.

ZGUBIŁO prawo jazdy Zbigniew Lewicki Poddebice Pułaskiego 2.

SZULEK Grzegorz zgubił prawo jazdy Łódź, Traktorowa 87 m. 99.

ZGUBIONO indeks 12560/L AM Wrocna Czech.

ZGUBIONO prawo jazdy Małania Krzyżatof, Konstanczynów, 19 Stycznia 80A.

ZGUBIONO prawo jazdy Ciesielski Władysław, Józefa 3 m. 84.

SKRADZIONO prawo jazdy Rychlik Leon, Prumnowice, woj. sieradzkie.

JOLANTA Szymańska zgubiła leg. studencką 1047/84 PWSP.

HENRYK Nowak Lipowa 20 zgubił prawo jazdy.

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczęć o treści: „Krzysztof Zybowski, specjalista ginekologiczno-położniowa 703, Piotrkowska 193 m. 6, tel. 301-70 Łódź”.

ZAGUBIONO prawo jazdy Jacek Lauk Wiskozak Góra, Wspólna 7.

WŁODZIMIERZ Bednarek Zeleniewa 17, woj. Łódzkie, zgubił prawo jazdy.

ZAKŁAD Energetyczny Łódź-Miasto ul. Tuwima 58 unieważnia zgubiona pieczęć o brzmieniu: ZEL-M 2-47 Monter.

ZGUBIŁO pieczęć „Instalatorstwo elektryczne Stanisław Przytułski” Rągow, Tylna 8”.

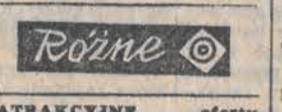
KRZYSZTOF Marczak Nowotki 96, zgubił prawo jazdy.

ZRIGNIEW Słaja 11 Listopada 65, zgubił prawo jazdy.

PIOTR Szulc Zeromskiego 4 zgubił prawo jazdy.

DNIA 9 lutego (Karolew) przybrał się fokssterler. Grodzicka 9 m. 9.

2537-g



ATRAKCYJNE oferty. Kontakty zagraniczne dla pań. Biuro „Ewa”, Gdańsk 6, skrzyżka 237.

SAMOTNI — oferty matrymonialne w „Swatce” (14-17) Łódź, Piotrkowska 132.

INTERESUJĄCE oferty matrymonialne. Kontakty zagraniczne dla pań. „LIDO” Gdynia 10, skrzyżka 37.

UDZIAŁOWCA do atrakcyjnego rzemiosła przyjmie Oferty 4625 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSIADAM overlock, oczekuje propozycji, tel. 56-38-93.

UDZIAŁOWCA przyjmie Oferty 26397. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRZYJMĘ montaż elektryczny lub inne propozycje po godz. 18. Oferty 4629. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.



PAWEŁ Krajewski zgubił legitymację studencką nr 18310/L AM.

Wyrasy głębokiego współczucia Rodzinie naszego zmarłego Kolegi  
EDWARDA SKOWRONSKIEGO

szkła  
KOLEŻANKI I KOLEŻY I PRACOW. NI TECHNOLOGICZNEJ BPJRI „CHE-MITEX” w ŁODZI

Wiosna w zapleczu rolnictwa

Zemia zmrożona na pół metra w głąb. Takiej sytuacji nie było o tej porze roku już od kilku lat. Temperatura trzech ostatnich miesięcy była niższa o kilka stopni od średniej wieloletniej. Przy tym — przy braku większych opadów śniegu — zapowiada się jeszcze większy niż dotąd niedobór wody w glebie.

Okres jesienno-zimowy — jak co roku — wykorzystuje się w miarę możliwości dla popularyzacji wśród rolników nowości agrotechnicznych. Dotyczą one m. in. wiedzy o higienie pomieszczeń zwierzęcych, technologii, upraw zbóż i okopowych. Dotychczas w 598 szkołach wzięto w województwie udział około 7 tys. rolników.

Omawiano przebieg sprzedaży pasz treściwych. Rosnące zapasy w magazynach w niektórych rejonach wymagają przemyślenia posunięć organizatorów zaopatrzenia rynku.

M. KR.

Skargi na działalność służby zdrowia

Miniony rok obfitował w skargi na działalność łódzkiej służby zdrowia. Ogółem do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej wpłynęło 348 skarg. Interwencje mieszkańców woj. łódzkiego kierowane do lekarza wojewódzkiego lub jego zastępców w ramach wtorkowych przyjęć interesantów dotyczyły głównie umożliwienia bądź przyspieszenia zakupu sprzętu zmechanizowanego, trudno dostępnych leków, samochodów inwalidzkich, pomocy finansowej, przyjęć do szkół medycznych itd.

Większość skarg dotyczyła niewłaściwego, zdaniem interweniujących, leczenia i opieki medycznej, niewłaściwej organizacji pracy w placówkach służby zdrowia oraz budzącego zastrzeżenia stosunku lekarzy do pacjentów. Sporą część skarg dotyczyło nieumiejętności, niechęci, niewłaściwej organizacji pracy w placówkach służby zdrowia oraz budzącego zastrzeżenia stosunku lekarzy do pacjentów.

wyjaśnić, opisać, analizę dokumentacji chorobowej, kierowanie na badania komisji z udziałem specjalistów z różnych dziedzin medycyny. Drugą co do wielkości grupę skarg tworzą zarzuty związane z niewłaściwą organizacją pracy w placówkach służby zdrowia.

Jak łatwo można się domyślać, zarówno kierownicy przychodni, poradni jak i dyrekcje ZOZ tłumaczą się kłopotami w obsadzeniu stanowisk lekarskich w wymienionych specjalnościach. Inym wytłumaczeniem jest również argument o konieczności podejmowania przez lekarzy dodatkowych prac, co wiąże się z niemożliwością ściślego przestrzegania dyscypliny pracy.

(Z. Ch.)

Czy w szkołach jest zimno?

W ubiegłym tygodniu odwołana została z powodu zima część zajęć w Szkole Podstawowej nr 192 przy ul. Krzemienieckiej. Dzieci z klas 1-4 w ogóle nie miały lekcji, a uczniowie klas starszych — tylko 4 godziny dziennie.

stale kaloryfery były ponad gorące, a jeśli temperatura w szkole jest istotnie trochę za niska — powiedziała p. Widlińska (wice teściowa) — nie test to wina ogrzewania, a zbyt gwałtowne przesilenia szkoły co jest wadą wielu nowych placówek oświatowych.

W kilku zdaniach

- \* Dom Filmu i Plastyki LDK zawiadamia, że końcowe spotkanie uczestników kursu dla prelegentów z zakresu wiedzy o filmie odbędzie się 20 bm. o godz. 17 przy ul. Łagiewnickiej 113-c.
- \* Dom Kultury Ludowej LDK (ul. Lokatorska 13) zaprasza na spotkanie dla osób zainteresowanych kulturą i sztuką.

NASZ KOMENTARZ

O sztuce — a więc o pieniądzach

Państwo jak to w wierszu spotyka się dwóch lirycznych panów. Mówią o księżycu, o nastroju wieczoru, kończą: „Porozmawiamy jak poeta z poetą; kolego, ile kolega zarabia”. Tak z grubszą, językiem delikatnej sztuki, dąłoby się podsumować dyskusję o bieżących przeżyciach wszystkich muz. Cóż, widać w obieg nowych dokumentów, normalizujących życie kulturalne, idące w ślad za nimi plany finansowe, przeobrażenia układów zbiorowych, sprawiają że właściwie najłatwiej dostać zawrót głowy od rozmaitych przymiarów do nowych systemów wynagradzania.

Można by jednak nieśmiało zaapytać co z polityką teatralną, skoro bywa, że np. człowiek soliści czeka ją miesiącami, aby wreszcie zagrać na scenie. To pytanie było jednak tym razem tylko przyczynkiem do rozważań o pieniądzach.

składowi teatrów, a jak obiecał wicedyrektor Wydziału Kultury, S. Dysbardis, na przyszłość — zgodnie z postulatami środowiska — będzie i merytoryczna ocena na półmetku, kiedy to jeszcze jest szansa, by zorientować się co zaproponowały i co są w stanie zrealizować łódzkie teatry.

RAJD TURYSTYCZNY

W najbliższą niedzielę odbędzie się turystyczny rajd „Śląskiem Powstańca Stryczkowskiego — Dobra 85”. Jego celem jest upamiętnienie bitwy, która rozegrała się 24 lutego 1863 r. pod Dobrą między powstańcami a wojskami carskimi.

Rozmaitości łódzkie

m. in. pokazane zostaną tradycyjne „ostatki”. Kierownictwo produkcji zaprasza wszystkich „przebiegaczy” do udziału w zdjęciach filmowych, które kręcone będą dziś na ulicy Buczka od godz. 17.

Czy można oszukać PZU?

Nie można. Jest to instytucja uważana, przeczona, a nawet podejrzliwa. Dowodem tego sprawa Zbigniewa Kowalskiego — taksówkarza z Pabianic, właściciela „Mercedesa”. Właśnie miła pierwsza rocznica wypadku który spowodował prowadząc swego „Mercedesa” w stanie nietrzeźwym. Paszterka doznała obrażeń, kierowca stanął przed Sądem Rejonowym. Skazano go na 1 rok i 8 miesięcy pozbawienia wolności, ale ostatecznie sprawa została umorzona na mocy amnestii.

Tydzień na drogach

21 wypadków wydarzyło się w minionym tygodniu na ulicach i drogach Łodzi i województwa. Ofiar śmiertelnych nie było, 23 osoby zostały rannne. Zamobowano 24 kolizje, zatrzymano 14 nietrzeźwych kierowców. Przyczyna większości wypadków było niestrzeżenie zasady pierwszeństwa przejazdu.

FILM O ŁODZI

Wytwórnia Filmów Oświatowych realizuje film o Łodzi, w którym

WYSTAWY — KIERMASZE

Piękne żyrandole, świeczniki, przybory kominkowe, stoleczki JANA CYGANIEWICZA przybliżyła nam „Cepelia” na wystawie w swoim sklepie na pl. Wolności.

EXTRA BALL W LEJ

14 lutego o godz. 18 w Łódzkim Klubie Jazzowym (ul. Piotrkowska 56) wystąpi z jednym koncertem renomowana grupa jazzowa Extra Ball. Zespołowi towarzyszyć będą Andrzej Zaucha i Zbigniew Namysłowski.

DYSKOTEKA Z NAUKĄ TANCA

Ognisko TKKF „Spójnia” w każdy piątek i sobotę w godz. 17-21.30 w budynku „Unibudu” (ul. Sienkiewicza 85/87) organizuje dla młodzieży dyskotekę. Odbędzie się również nauka tańców dyskotekowych.



WAŻNE TELEFONY

- Pogotowie Ratunkowe 999
- Pogotowie MO 997
- Informacja telefoniczna 613
- Informacja PKS: Dł. Centralny 32-65-96, Dł. Północny 87-24-33, Pogotowie ciepłownicze 32-51-11, Pogotowie energetyczne: Łódź-Północ 33-34-31, Łódź-Południe 33-34-35, Pogotowie gasowe 36-53-55, 492, Pogotowie dźwiękowe 78-35-29, 78-40-85
- TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
- MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-64 czynny w godz. 13-18.
- TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12-22.

TEATR

- WIELKI — godz. 19 „Baron sygański”
- NOWY — godz. 19 „Rodzina”
- MAŁA SALA — godz. 19.30 „Moralność pani Dulskiej”
- JARACZA — godz. 19 „Gałązka rozmarynu”
- 7.15 — godz. 19.18 „Paryżanie”
- POWSZECHNY — godz. 19.15 „Kartoteka”
- MUZYCZNY — godz. 11 „Królwa Śniegu”
- MAŁA SCENA — godz. 19.15 „Kreacja”

MUZEJA

- HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 15), godz. 11-17
- ODDZIAŁ RADOŚCISZCZ (Zygierska 14) godz. 9-15
- ARCHEologiczne i ETNOGRAFIczne (pl. Wolności 14) godz. 11-18
- BIOLOGICZNY EWOLUCYJNY UL (park Sienkiewicza) godz. 10-18
- HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11-15
- SPORTU i TURYSTYKI (Worcełowa 11) godz. 14-18
- WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 28) godz. 10-16
- SZTUKI (Wieckowskiego 36) godz. 9-13
- MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10-15
- MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-15

WYSTAWY

- SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11-18
- OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 11-18 wystawa malarstwa
- GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz. 11-18 C. O. Ząbkowski malarstwo
- GALERIA BALUŻKA (Stary Rynek 3) godz. 11-18 Akwareliści 84.

IMPREZY

- KLUB 77 — godz. 18 Bal ostatkowy
- ZOO czynne w godz. 9-15 (kasa do 14.30)
- PALMIARNIA czynna w godz. 10-16 (oprócz poniedziałków)

KINA

- BALYK — „Powrót Jędy” USA od lat 18 godz. 11.45, 14.30, 17.15. Film przedpremierowy — „Spokojnie to tylko awaria” — USA od lat 18 godz. 20
- IFANOWO — „Powrót Jędy” — USA od lat 18 godz. 14.30, 17.15, 20
- PREZEWIOSNE — „Klasztor Shaolin” Hongkong — Chiny od lat 18 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
- WŁOKNIARZ — „Klasztor Shaolin” Hongkong-Chiny od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
- WOLNOŚĆ — „Anielska diablica” — czes od lat 18 godz. 9.30, 19.30, „E.T.” USA b.o. godz. 12, 14.30, 17
- WISLA — „Imperium kontraktowe” USA od lat 18 godz. 9.30, 12, 14.30
- ZACHĘTA — seans zamknięty godz. 10. „Szaleństwa panny Ewy” pol. b.o. godz. 15; „Imperium kontraktowe” USA od lat 12 godz. 12.30, 17, 19.30
- STUDIO — Pożegnanie z tytułem „Dzielnictwo” ang. od lat 18 godz. 17.15, 19.15
- STYLOWY — Wielkie kreacje aktorów — Jadwiga Jankowska-Cieslak, „Inne spojrzenie” — weg. od lat 18 godz. 15.15, 19.30
- Przed premierą — „Białe lotos” chiński od lat 18 godz. 17.15
- MAŁE STUDYJNE — „Rece do góry” pol. od lat 18 godz. 18

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10-22 „Hair” USA od lat 15

MŁODA GWARDIA — „Wiesień Brubaker” USA od lat 18 godz. 14.30, 17, 19.30; „Plac XX wleku rad” od lat 13 godz. 12.30

MUZA — „Akademia pana Kleksa” cz. i pol. b.o. godz. 16.15

„Psy wojny” USA od lat 16, godz. 18.

DKM — Iluzjon — Mistrzowie kina — W. Weyler godz. 18.30, 17.45, 20

OKA — „Wielka podróż Bolka i Lolka” pol. godz. 14, „Kaskader z przypadku” USA od lat 18 godz. 8.30, 11.18, 18.45

I MAJA — „Robinson Kruzo marynarz z Yorku” czes.-RFN b.o. godz. 16.15; „Zemsta Hajduków” rum. od lat 12 godz.

POKOJ — „Goście z Galaktyki Arkana” jug. od lat 12 godz. 15, 17; „Kamienne tablice” pol. od lat 15 godz. 19

ROMA — „Błękitny Grom” USA od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Tajemnica starego ogrodu” pol. b.o. godz. 12.30

STOKI — Klub filmów dziecięcych „Relax” w gwiazdowym pyle” NRD od lat 12 godz. 16. Na życzenie widzów: „Blues Brothers” USA od lat 16 godz. 18

SWIT — „W pustyni i w puszczy” cz. i pol. b.o. godz. 15; „Seksmissja” pol. od lat 16 godz. 17, 19.30

TAIRY — „Ach te dzieci” radz. b.o. godz. 16; „Pleniadzi” fr. od lat 18 godz. 17.30, 19.30

REKORD — „Przygodzie Błękitnego Rycerzyka” pol. b.o. godz. 16.15; „Karate po polsku” pol. od lat 18 godz. 18

SOJUSZ — „Dziewczyna i chłopak” pol. b.o. godz. 15; „Na granicy” USA od lat 18 godz. 18

APTEKI

Niclańska 15, Dąbrowskiego 89, Lutomska 66 Olimpijska 7a, Piotrkowska 67

Pabianice — Armii Czerwonej i Konstantynów — Sadowa 10

Głowno — Łowicka 85 Aleksandrów — Kościuskiego 4 Zgierz — Sikorskiego 16 Dąbrowskiego 18 Ozorków — Wyszyńskiego 4

DYZURY SZPITALI

Bałuty — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 1 i 2 & 6 i 10; Szpital im. Sikorskiego-Curie — codziennie dla przychodni Rejonowej nr 11 (os. Radogoszcz) miasta i gminy Aleksandrów. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5; Szpital im. Brudzińskiego w dniach 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27; — Szpital im. Jonschera w dniach: 2, 4, 6, 8, 10, 14, 16, 22, 26, 28; — Szpital im. Kopernika w dniach 6, 12, 18, 20, 24; Dla przychodni Rejonowej nr 9 — Szpital im. Sonenberga w dni nieparzyste — Szpital im. Pasteura w dni parzyste

Gdynia — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konst. antynowa; Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Sródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 4, 4B; Szpital im. Pasteura (Wigury 19) Widzew (Wigury 19)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Tokysykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAZNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37 00 w. 31

- Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę
- Gabinet internistyczny czynny w godz. 15-7; w dni wolne od pracy — całą dobę
- ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-95-95 do 99 w. 225
- Gabinet chirurgii czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy — całą dobę
- ul. Konieńskiego 22, tel. 78-64-63
- Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19-7; w dni wolne od pracy — całą dobę

Pomoc ambulatoryjna. Internistyczna dla dorosłych mieszkańców dzielnicy Łódź-Bałuty. ul. Mokra 10/12 — czynna codziennie w godz. 19-7; w soboty w godz. 16-7

Oferta... spekulantki

Funkcjonariusze DUSW Łódź-Górna zatrzymali w Hall Południowej 62-letnią emerytkę — Bronisławę S. sprzedającą po spekulacyjnych cenach rajstopy. Jak zwykle w takich sytuacjach, przesłuchano mieszkankę zatrzymaną, a to co w nim znalezione, przeszło wszelkie oczekiwania. Miała więc papi S. 38 nowych (z metkami) piaszczy skórzanych i futer, kilkadziesiąt kuponów tkanin, nie rozpakowane jeszcze kucharki gazowe, samarżarkę, żelazka, koszulki, termosy, bielizną, rajstopy itd. War-

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 91-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”; Łódź, skr. poczt. 89. Telefony centrala: 32-93-30 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-34-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i telefon Usługowy: 33-63-64, sprawy terenowe: 32-23-25 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 78-69-68 i 78-68-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Sienkiewicza 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUFIK RSIV „Prasa-Książka-Ruch”.